Poznań
6 października 1947
poniedziałek

NOWINY Sportowe

Tygodniowy dodatek
GLOSU WIELKOPOLSKIEGO
Rok I Nr 28

Wspaniały sukces bokserów „Zielonych"

Warta -- Bratysława 9:7

Po piątkowym zwycięstwie nad reprezentacją Poznania, stoczyli bokserzy Bratysławy w niedzielę drugie spotkanie, mając za przeciwnika drużynę Warty.

Goście słowaccy w obu meczach zadziwili doskonałą kondycją fizyczną, szybkością w akcjach, dobrą pracą nóg i siłą uderzeń. Drużyna Bratysławy to zespół bojowy i skuteczny w walce, o nierównym poziomie technicznym. „Asami" drużyny byli Torma, Zachora i Hudak.

Po zwycięstwie Słowaków nad reprezentacją Poznania spodziewano się ogólnie, że rozstrzygną oni również na swoją korzyść mecz niedzielny z Wartą, zwłaszcza, że „Zieloni" wystąpili w składzie osłabionym bez Szymury i Klimeckiego.



Drużyna Bratyslawy: Stoją od lewej Muzlay, Zachora, Hudak, Wulgan, Senke, Torma, Svarko, Baley

Ósemka Warty była dla gości zupełnie równorzędnym przeciwnikiem i zdołała spotkanie wygrać, chociaż naszym zdaniem wynik walki w wadze ciężkiej został przez sędziów mocno naciągnięty na korzyść gospodarzy. Wynik remisowy meczu byłby najwłaściwszy.

Poszczególne walki przyniosły następujące wyniki:

W wadze muszej Malak (W) wygrał w. o. z powodu $2^1/_2$ kg nadwagi Muzlaya (B), bijąc go w walce towarzyskiej pewnie na punkty. Poznańczyk był dobrze dysponowany. Dobrymi unikami, walką na półdystans i w zwarciach zdezorientował przeciwnika. Malak wygrywał wszystkie zwarcia, trafiając seriami na korpus odgryzającego się zacięcie Słowaka, który pod koniec walki mocno osłabł. Malak wypadł na tle Słowaka dużo korzystniej od Frąckowiaka, który nadziewał się na kontry Muzlaya, ustępując mu zarówno w zwarciach jak i na dystans.

W wadze koguciej Szymański (W) pokonał niespodziewanie na punkty reprezentanta Czechosłowacji Zacharę (B). Słowak jest zawodnikiem o dobrej klasie, pięknej pracy nóg i doskonałym refleksie.

W 1 starciu Szymański dobrze wychodził z wymiany ciosów, wpadał jednak na celne kontry Zachory. W 2 starciu poznańczyk podczas wymiany uderzeń z dystansu celnie trafia Zachorę na szczękę i ten ląduje do „8" na deski. Po chwili Słowak znów idzie po lewym sierpie do „8" na deski, jednak Warciarz nie wykorzystuje sytuacji na zadanie decydującego ciosu.

Rutynowany Zachora przezwycięża kryzys i w 3 st. ma przewagę nie zdołał jednak odrobić utraconych punktów. Zwycięstwo poznańczyka było nieznaczne ale w pełni zasłużone.

W spotkaniu piątkowym Janowczyk był lepszym od Zachory w zwarciach — ustępował mu jednak wyraźnie na dystans i pod względem szybkości.

W wadze piórkowej Dominiak (W) przegrał wysoko na punkty z Hudakiem (B). Słowak panował bezapelacyjnie nad anemicznie walczącym Dominiakiem, który rzadko dochodził do uderzenia, inkasując celne ciosy (zwłaszcza lewe sierpowe).

Reprezentant Poznania Panke walczył w piątek dużo lepiej, będąc dla Hudaka zupełnie równorzędnym przeciwnikiem i tylko sędziowie pozbawili go zasłużonego remisu.

W wadze lekkiej Wojnowski (W) wygrał w. o. z Wulganem (B), który miał aż 5 kg nadwagi. W walce towarzyskiej sędziowie przyznali niesłusznie zwycięstwo Słowakowi, chociaż poznańczyk walkę zremisował. Silniejszy fizycznie Wulgan polował cały czas na cios, nadziewając się na celne kontry i proste Warciarza.

Również Degórski nie miał szczęścia do sędziów, którzy muw piątek przyznali remis z Wulganem. chociaż poznańczyk (lepszy technicznie i celniej bijący) walkę wyraźnie wygrał.

W wadze półśredniej Adamski (W) pokonał po zaciętej walce Senkę (B). Poznańczyk przeważał w wymianie ciosów i był wszechstronniejszy, popełniał jednak dużo błędów taktycznych. Mając przeciwnika przy linach pozwalał się wciągać do zwarć — zamiast odskakiwać i utrzymać walkę na odpowiadający mu dystans.

(Dokończenie na stronie następnej)

Finalista piłkarskich mistrzostw Polski rozgromiony w Poznaniu

Towarzyski mecz KKS — AKS 5:1 (1:1)

Poznańscy „kolejarze" nabrali rozpędu. Mimo, że rozgrywki o wejście do ekstraklasy zostały już ukończone i KKS w ostatnim ich akordzie przetrzepał solidnie skórę Szombierkom — znalazł jeszcze dostateczny zapas sił i chęci, by udowodnić, że lepsze od Szombierek zespoły potrafi odsyłać do domu z pokaźnym bagażem bramek.



Tak padła jedyna bramka dla gości chorzowskich

„Ofiarą" był tym razem finalista piłkarskich rozgrywek o mistrzostwo Polski w roku bieżącym — chorzowski AKS. Wynik 5:1 mówi za siebie, aczkolwiek nie jest nawet pełnym odzwierciedleniem sytuacji na boisku. Przy odrobinie szczęścia, które nie bardzo było wczoraj łaskawe dla na-

(Dokończenie na stronie następnej)

Czy drużyna Poznania zdobędzie mistrzostwo Polski?

Warta pokonała najgroźniejszego przeciwnika

Zieloni biją Wisłę 2:0 (1:0)

Pierwsze spotkanie finałowe o mistrzostwo Polski w piłce nożnej rozegrane na boisku krakowskiej Wisły pomiędzy poznańską Wartą a Wisłą, wywołało bardzo wielkie zainteresowanie, gromadząc ponad 20 tys. widzów. Spotkanie zakończyło się wspaniałym sukcesem poznańskich piłkarzy, którzy pokonali Wisłę w stosunku 2:0 (1:0). Tym samym Warta zdobyła na obcym boisku dwa cenne punkty, które będą miały wielkie znaczenie przy końcowym układzie tabeli. Obie drużyny wystąpiły w następujących składach:

Wisła: Jurowicz, Filek, Flanek, Wapiennik I, Legutko, Wapiennik II, Giergiel, Kohut, Artur, Rupa, Cisowski.

Warta: Krystkowiak, Weiss, Dusik, Danielak, Groński, Kaźmierczak, Gierak, Czapczyk, Gendera, Skrzypniak, Smólski.

Mecz rozpoczął się w bardzo nerwowej atmosferze. Pierwsi otrząsają się Wiślacy, przeprowadzając atak za atakiem na bramkę gości. Jednak linie defensywne „Zielonych" stoją na wysokości zadania i wszystkie groźne momenty likwidują z powodzeniem. Po dziesięciominutowej przewadze do głosu dochodzą Warciarze. Gra staje się wyrównana a lekką przewagę w polu mają Poznańczycy. Doskonale grająca pomoc z Grońskim na środku, pcha własny atak ciągle naprzód, który nie może jakoś przełamać żelaznej obrony krakowskiej. W 40 min. Gendera otrzymuje od Kazmierczaka piłkę i silnym piasowanym strzałem zdobywa prowadzenie dla swych barw. Obie drużyny mają jeszcze sposobność zmiany wyniku do przerwy, jednak napastnicy nie umieją wykorzystać dogodnych pozycji podbramkowych.

Po zmianie stron Wisła wszelkimi siłami dąży do zmiany wyniku. Linie defensywne „Zielonych" dzięki swej ofiarnej grze skutecznie stawiają czoło licznym atakom gości. W tym okresie Warta ogranicza się tylko do sporadycznych wypadów. W 21 minucie kontuzjonowany zostaje Gendera, który odtąd statystuje na prawym skrzydle. Z kolei inicjatywę w swoje ręce bierze Warta, nie oddając jej już do końca meczu. Wynik dnia ustala na dziesięć minut przed końcem Gierak, który z podania Gendery zdobywa strzałem nie do obrony drugą bramkę. W ostatnich minutach gry Wiślacy padają ofiarą własnego tempa i zniechęceni niepowodzeniem, ograniczają się jedynie do obrony. Gwizdek sędziego Nalepy z Zabrza kończy mecz a Warciarze przy oklaskach całej widowni z zadowolonymi minami opuszczają boisko. (i)

15.48,7 min. Wierkiewicza w biegu na 5 km

na meczu lekkoatletycznym Poznań — Szczecin 83:45

Pierwsze powojenne spotkanie międzymiastowe w lekkiej atletyce, rozegrane w Poznaniu pomiędzy reprezentacją Szczecina i Poznania, przyniosło wysokie zwycięstwo zespołu poznańskiego w stosunku 83:45.

Spotkanie to odbyło się w dniu wczorajszym na boisku „Areny", wzbudzając dość duże zainteresowanie publiczności, której zebrało się około 2 tysiące. Było ono drugim, rozegranym w tym roku, meczem obu drużyn, przy czym w pierwszym, w Szczecinie, odniósł Poznań również zwycięstwo 73:54.

Wczorajszy mecz był zapoczątkowaniem serii dorocznych walk obu zespołów o puchar Polskiego Związku Zachodniego.

Poziom zawodów, jeśli chodzi o wyniki, był na ogół słaby. Jedynym jasnym ich momentem był piękny czas Wierkiewicza (Warta) w biegu na 5000 m. Niemłody już ten zawodnik, dzięki wytrwałej pracy nad sobą, dochodzi do szczytowej formy a jego wczorajszy wynik — 15.48,7 min., uzyskany bez konkurencji, stanowi nowy jego rekord życiowy, będący 4-tym najlepszym wynikiem powojennym w Polsce. Piękny styl tego biegacza oraz pilność w pracy nad sobą, mimo braku szybkości, wróżą mu dalsze postępy.

Poza wymienionym jedynie Hoffman K. oraz Stawczyk uzyskali niezgorsze wyniki. Słabo wypadł natomiast Rutkowski, który po chorobie i kontuzjach nie odzyskał jeszcze formy.

Drużyna gości ustępowała miejscowym we wszystkich konkurencjach, nie zdobywszy ani jednego pierwszego miejsca. Jedynie Nowiński, Kałuża i Jędrychowski potrafili nawiązać walkę z reprezentantami Poznania.

Organizacja zawodów sprawna.

Wyniki techniczne:

100 m — 1. Rutkowski (P) 11.4, s., 2. Stawczyk (P) 11,5 s., 3. Jędrychowski (S), 4. Kałuża (S). Poza konk. 3-cim był Palczewski (P);

200 m — 1. Rutkowski 24,2 s., 2. Jędrychowski 24,2 s., 3. Palczewski (P) 24,5 s., 4. Kałuża;

400 m — 1. Sitarek (P) 54,5 s., 2. Skwierzyński (P) 55,3 s., 3. Łuczyński (S) 58 s., 4. Kubacki (S). Poza konkursem 3-cim był Ryd (P);

1500 m — 1. Kusik (P) 4,34 m., 2. Konieczny (P) 4.35,2 m., 3. Okrój (S), 4. Sikorski (S);

5000 m — 1. Wierkiewicz (P) 15.48,7 m., 2. Płotkowiak (P) 16.14,5 m., 3. Gniot (S) 17.22 m. 4 Kulecki (S),

4×100 m — 1. Poznań 45,8 s., 2. Szczecin;

szt. olimp. — 1. Poznań 3.42,3 m, 2. Szczecin;

sk. w dal — 1. Hoffman K. (P) 6.52 m, 2. Stawczyk (P) 6.34 m, 3. Kałuża (S) 6.23 m, 4. Tuzik (S) 5.70 m;

sk. wzwyż — 1. Szmidt (P) 1.63 m, 2. i 3. Wiśniewski (S) i Adolf (P) po 1.59 m, 4. Tuzik (S) 1.55 m. Poza konk. Stawczyk (P) skoczył 1.68 m;

kula — 1. Hoffman K. (P) 12.72 m 2. Nowiński (S) 11.75 m, 3. Szmidt (P) 11.51 m, 4. Zdrojewski (S) 11.42 m;

dysk — 1. Hoffman K. (P) 39.21 m, 2. Szmidt (P) 35.21 m, 3. Kowalczyk (S) 34.40 m, 4. Kubacki (S) 34 m;

oszczep — 1. Szmidt (P) 47.05 m, 2. Wiśniewski (S) 44.15 m, 3. Hoffman K. (P) 42.05 m, 4. Kowalczyk. (Stef).

Na miejsca... gotowi...



Zwycięzca — pierwszy od lewej Rutkowski

Legia mistrzem Polski w tenisie

Finałowe zawody o drużynowe mistrzostwo Polski w tenisie między obrońcą tytułu stołeczną Legią a Cracovią zakończyły się zwycięstwem Legii w stosunku 5:4. Warszawianie wygrali wszystkie swoje spotkania, oddając punkty walkowerem w grze pojedynczej kobiet, w grze mieszanej, w grze podwójnej mężczyzn i w jednej grze pojedynczej na skutek choroby Skoneckiego. (i)

Irlandia Szkocja 2:0

W Belfaście rozegrany został w sobotę międzypaństwowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Irlandii i Szkocji. Spotkanie zakończyło się po grze stojącej na wysokim poziomie zwycięstwem Irlandczyków w stosunku 2:0. Do przerwy zwycięzcy prowadzili 1:0. (i)

II front o wejście do ligi

Ruch — Tarnovia 0:1
Lechia (Gdańsk) — Widzew (Łódź) 1:1

Tabela finałowa II frontu

	Gier	Pkt.	St. br.
1. Tarnovia	3	6	10—2
2. Ruch	4	6	15—4
3. Legia W-wa	3	2	7—9
4. Lechia Gd.	3	1	1—6
5. Widzew	3	1	3—15

Lekkoatleci Węgier Płn. ulegają Polsce Płdn. 60:54

Najruchliwszy z OZLA w Polsce, okręg śląski, po Czechach i Amerykanach, sprowadził z kolei Węgrów. W Katowicach odbył się wczoraj mecz lekkoatletyczny reprezentacji Węgier Płn., stanowiących właściwie reprezentację Budapesztu, z zespołem Polski Płdn.

Mecz powyższy przyniósł nieoczekiwane zwycięstwo Polaków w stosunku 60:54. Dobre wyniki: Kiszki w biegu na 100 m — 10.7 sek., Widła na 800 m — 1.59.8 m., które stanowią najlepsze wyniki naszych lekkoatletów w br. Łomowski w kuli uzyskał 14.60 m, a Kielas na 5 km — 15.39 min.

Poznańska A-kl. zbliża się do półmetka

Po wczorajszych rozgrywkach rundy jesiennej o mistrz. kl. A POZPN, które zbliżają się ku koncowi, sytuacja nie wyjaśniła się dotąd. W grupie I największe szanse na zdobycie prowadzenia w tabeli tegorocznej zdaje się mieć „Ostrovia", która w dotychczasowych 6 grach uzyskała 10 pkt., wyprzedzając lepszym stosunkiem bramek mającą o jedno spotkanie więcej drużynę RKS „Sanu". Z dalszych drużyn mogą tu mieć coś do powiedzenia jeszcze „Admira" i rezerwy „Warty", mające po 9 pkt.

W grupie II która jest jako mniejsza liczebnie, dalej zaawansowana, walka rozegra się pomiędzy w tej chwili prowadzącą „Prosną" (Kalisz) a „Polonią" (Leszno), KKS (Rawicz) i „Dębem". (Stef.)

HCP — Admira 2:2

Mecz o mistrzostwo klasy A, rozegrany wczoraj na boisku „Warty", po niezbyt ciekawej i wyrównanej grze obu zespołów, zakończył się nierozstrzygnięta, która najsprawiedliwiej oddaje przebieg spotkania. Obie drużyny zaprzepaściły szereg dogodnych pozycyj podbramkowych.

W drużynie Admiry wyróżnił się, debiutujący na pozycji bramkarza, Twardowski. Bramki dla HCP uzyskali: Sobkowiak i Godek po 1, dla Admiry — Nowakowski (Stef.).

Zjednoczeni (Poznań) Szamotulski KS 7:0

Niespodziewanie wysokie zwycięstwo „Zjednoczonych" nad ostatnim pogromcą „Sanu", Szamotulskim, było właściwym miernikiem sił obu drużyn w niedzielnym spotkaniu mistrzowskim, rozegranym na boisku przy ul. Gen. Świerczewskiego w Poznaniu.

Gra była ładna i fair, przy czym gospodarze górowali nad gośćmi doskonale dysponowanym strzałowo atak em, mając zresztą przez przeciąg całego meczu zdecydowaną przewagę.

Bramki dla Zjednoczonych zdobyli: Gadziński 3, Matłoka 2 i Sikorski oraz Nawrot po 1. (Stef)

RKS San — Tur (Kalisz) 2:1

W zawodach o mistrzostwo klasy A, które odbyły się w ub. niedzielę na boisku miejskim „Arena" w Poznaniu, San, po wyrównanej walce, uzyskał nikłe zwycięstwo nad ambitnie grającym zespołem z Kalisza, którzy nie ustępowali miejscowym technicznie, przewyższając ich bezwzględnie szybkością. Najlepszą częścią u gospodarzy było trio obronne z Zawieją i Zarembą na czele; u gości wyróżniła się lewa strona ataku oraz bramkarz. Zwycięska bramka Sanu w drugiej części gry padła z wyraźnego spalonego. Zdobywcami punktów dla gospodarzy byli: Chudziak i Korytowski, dla gości — Zakrzewski. (Stef)

KKS (Rawicz) - Zjednoczeni (Kępno) 2:2

Remis osiągnięty przez drużynę rawicką na własnym boisku z Zjednoczonymi (Kępno) należy uważać za szczęśliwy. G e byli zespołem pod każdym względem lepszym i w pełni zasłużyli na zwycięstwo. Ich młody zespół cechuje dobre opanowanie techniczne, szybkość i zacięcie w grze.

Bramki dla KKS-u zdobyli: Janiszewski i Adamczewski z karnego, dla Zjednoczonych — środkowy napastnik. Widzów około 2 tysiące.

KKS Polonia (Leszno) — Polonia (Poznań) 4:1

Spotkanie o mistrz. kl. A, rozegrane w Lesznie, przyniosło zasłużone zwycięstwo gospodarzom, którzy jednak dopiero po przerwie uzyskali przewagę, ustępując w pierwszej części gry gościom. KKS narzucił po przerwie silne tempo i po zdobyciu w 47 min. wyrównania przez Nortmana opanował całkowicie boisko. uzyskując następnie trzy dalsze bramki przez Jankowiaka (2) i Elińskiego (1). Od większej porażki ochroniło poznaniaków kilka dalszych poprzeczek. Sędziował dobrze p. Redmer z Poznania. (b)

Prosna (Kalisz) — Stella Żabikowo 5:1

Powyższe zawody z cyklu rozgrywek o mistrzostwo A-klasy POZPN, rozegrane wczoraj w Kaliszu, przyniosły zasłużone nawet w tak wysokim stosunku zwycięstwo gaspodarzy w stosunku 5:1. Prosna miała przez całą grę przygniatającą przewagę i tylko niedyspozycji strzałowej swego ataku goście zawdzięczają, że nie zeszli z boiska z dwucyfrową porażką. Wyróżnili się u gospodarzy: obaj obrońcy i środkowy napastnik. Bramki zdobyli: dla Prosny — Czern ak i Dopierała po 2, Radomski 1, dla Stelli — środkowy napastnik. (Stef)

Ostrovia — Warta Ib 7:0

W zawodach o mistrz. kl. A rozegranych w Ostrovie, „Ostrovia", której wszystkie linie zagrały bez zarzutu, szczególnie zaś atak wygrała w wysokim stosunku z rezerwami „Warty" 7:0 (1:0). Spotkanie stało na wysokim poziomie przy przewadze gospodarzy, dla których bramki zdobyli: Młynarek i Trzebiatowski po 3 oraz 1 samobójcza. Sędziował b. dobrze p. Lipiak.

Luboński KS — Unia 10:1

Druzgocącej porażki doznała wczoraj w Luboniu swarzędzka Unia z A-klasowym zespołem miejscowych w walce o mistrzostwo okręgu.

Gospodarze górowali całkowicie nad gośćmi, spychając ich do wyłącznej defensywy. Zawiodły w Unii przede wszystkim formacje obronne. W Lubońskim wyróżnili się Siebert i Walkowiak. Bramki zdobyli dla zwycięzców: Siebert 5, Deska 2, Skrzypczak, Janiszewski i Jazdończyk po 1, dla pokonanych — prawy łącznik. (Stef)

Klasa B

KKS II (Rawicz) — Polonia II (Jarocin) 1 : 2.

Posnania — Drukarz 3 : 1.

Bramki dla „Posnanii" zdobyli: Zbąski, Wypych i Szulc po 1, dla „Drukarza" — pr. skrzydło.

Klasa C

P. K. S. (Poznań) — Sparta (Oborniki) 4 : 0.

Lipno (Stęszew) — Korona (Bukowiec) 4 : 1.

Posnania II — Britania I 2 : 8.

Luboński KS III — Zjednoczeni III (Poznań) 4 : 1.

RKS May — Polonia III (Leszno) 4 : 0.

Britania — Victoria (Wrześnía) 6:1.

Zawody towarzyskie

KKS jun. (Rawicz) — Warta jun. 1 : 7.

W. ml. — Posnania ml. 1 : 1.

Zielona Góra

W ramach Święta Winobrania w Zielonej Górze rozegrany został towarzyski mecz piłkarski pomiędzy miejscowym RKS Wagmo a czołowym zespołem kl. A Okr. Krakowskiego KS Fablok z Chrzanowa. Drużyna RKS Wagmo osiągnęła piękny sukces, zwyciężając gości po emocjonującej grze w stosunku 3:1 (1:1). Bramki zdobyli Ciszewski, Chojniak i Gandecki po 1, dla gości Król. Sędziował p. Draber.

Pływacy Warty rozpoczęli sezon zimowy

Warta — KSZO 91:53

Rozegrane wczoraj na krytej pływalni miejskiej zawody pływackie pomiędzy KSZO i Wartą zgromadziły ponad 2 tys. widzów. Drużyna ostrowiecka przyjechała do Poznania w osłabionym składzie. Brak Rybkowskiego i Kierysza A. dał się odczuć specjalnie w meczu piłki wodnej oraz w biegach w stylu dowolnym.

Zawody rozpoczęły się z półgodzinnym opóźnieniem. Z pływaków KSZO wyróżnić należy juniora Zająca, który uległ minimalnie Owczarczakowi na 100 m stylem grzbietowym, bijąc go natomiast w sztafecie o 1.5 m. Warta pokazała doskonały narybek, który pozwala wierzyć w dalszy rozwój pływactwa poznańskiego.

Wyniki techniczne były następujące: **100 m d.** — 1) Andrzejewski (W) 1.12,7 m, 2) Kruczkowski (W); **100 m kl.** — 1) Żmidziński (W) 1.26 m., 2) Durski (W); **50 m d. jun.** — 1) Tura (K) 0.34 s., 2) Janiec (W); **100 m grzb.** — 1) Owczarczak (W) 1.23 m., 2) Zając (K); **50 m kl. jun.** — 1) Ciechański (W) 0.41,5 s., 2) Dabiński (W); **200 m d.** 1) Ratajczak (W) 2.48,3m, 2) Rogoziński (K); **50 m grzb. jun.** — 1) Boruszak (W) 39,4 s., 2) Chmielewski (W); **sztafeta 3×100 m zm.** — 1) Warta 4.07,5 m., 2) KSZO 4.16 m.; **sztafeta 3×50 m jun.** — 1) Warta: 1.58 m., 2) KSZO 2.08,3 m.; **5×50 m d.** — 1) Warta 2.43 m., 2) KSZO 2.58,6 m.

Piłka wodna

Warta — KSZO 5:2 (0:1)

Wobec osłabienia drużyny ostrowieckiej gospodarze stosunkowo łatwo odnieśli zwycięstwo w stosunku 5:2. Bramki zdobyli dla Warty: Ratajczak Br. 3, Ratajczak J. 2, dla KSZO Ul i Rogoziński. (j)

Milicja Polska - Policja (Czechosłowacja) 10:4

Z okazji święta Milicji Obywatelskiej R. P. rozegrano w niedzielę na korcie centralnym WKS „Legia" spotkanie pięściarskie między reprezentacjami Policji czechosłowackiej i Milicji Obywatelskiej. Mecz zakończył się zdecydowanym i zasłużonym zwycięstwem zespołu polskiego w stosunku 10:4. Zawody należały do udanych. Poszczególne walki za wyjątkiem wagi półśredniej stały na wysokim poziomie i były bardzo ciekawe. Najładniejszymi z nich były spotkania: Antkiewicza z Mastikiem w wadze piórkowej oraz Szymury z Elisem. Ta ostatnia para spotkała się już ze sobą do tej pory dwukrotnie. Pierwszy mecz w Bratysławie przyniósł wynik remisowy. W drugim natomiast rozegranym w Pradze Szymura przegrał na punkty. W niedzielnym spotkaniu Szymura wziął zasłużony rewanż opuszczając po walce ring przy niemilknących owacjach widzów. Najlepszym z zawodników gości był reprezentant w wadze lekkiej Petrina, przypominający stylem walki Tormę. Bardzo agresywny i doskonale wyszkolony technicznie Czech bez przerwy atakując, szybko uporał się z Gołyńskim, nokautując go w połowie pierwszej rundy. Trzeba podkreślić, że w drużynie gości było aż trzech zawodników walczących z odwrotnej pozycji. Wyniki poszczególnych walk były następujące:

W wadze koguciej lepszy technicznie Mikołajczewski (P) wygrał wysoko na punkty z silniejszym Pizakiem walczącym z prawej pozycji.

W piórkowej Antkiewicz (P) wypunktował dobrego technicznie Mastika posyłając go w drugiej rundzie na deski do „8". W lekkiej Gołyński (P) został znokautowany przez Petrinę w pierwszej rundzie. W półśredniej Hinc (P) po najsłabszej walce dnia przegrał wysoko na punkty z Kobą. W średniej Szymankiewicz (P) pokonał na punkty Taluzka. W półciężkiej Szymura (P) wypunktował wysoko Elisa. W pierwszej już rundzie Czech pada na matę i odpoczywa do 7. W ciężkiej Pietrzak (P) wygrał zdecydowanie na punkty z Sedivym. Widzów około 8 tysięcy. (i)

Dania - Finlandia 4:1

Rozegrany w Danii mecz międzypaństwowy pomiędzy reprezentacjami Finlandii i Danii zakończył się zasłużonym zwycięstwem zespołu duńskiego w stosunku 4:1. W tym samym stosunku trzy tygodnie temu nasza reprezentacja pokonała w Helsinkach Finlandczyków. (i)

SOK ści Poznania wygrywają z Warszawą

Rozegrany w sobotę na boisku KKS mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacjami Służby Ochrony Kolei Poznania i Warszawy przyniósł zasłużone zwycięstwo gospodarzom w stosunku 5:0 (2:0). (b)

Zatopek (CSR) w Warszawie

W ramach imprez sportowych, związanych z uroczystościami 3-letniego istnienia Milicji Obywatelskiej, odbył się wczoraj w Warszawie w przerwie meczu piłkarskiego pomiędzy repr. Wojska Polskiego a repr. Milicji Obywatelskiej, zakończonego wynikiem 0:0, start najlepszego w tej chwili długodystansowca świata, Zatopka (C. S. R.) na dystansie 3000 m, w którym uzyskał on doskonały czas 8.25,2 min., Polak Ostolski przybył na 2 miejscu z wynikiem 9.08,6 min., 3-cim był Czajkowski 9.21,8 min.

Reprezentacja MO — Cegielski

Z okazji III rocznicy powstania MO odbędzie się we wtorek 7 bm. o godz. 15 na boisku „Areny" ciekawe spotkanie piłkarskie pomiędzy drużyną Cegielskiego a Reprezentacją MO woj. poznańskiego.

W przerwie zawodów odbędzie się bieg na przełaj na dystansie 3000 m dostępny dla funkcjonariuszy MO. (ol)

Przykładne kary PZPN

Jak już donosiliśmy na meczu o wejście do ekstraklasy państwowej AKS — RKU, rozegranym w Sosnowcu ubiegłej niedzieli doszło do gorszących zajść. Sprawy te znalazły się na ostatnim posiedzeniu Wydziału Gier i Dyscypliny PZPN. Po sprawozdaniu złożonym przez arbitra zawodów i delegata PZPN — Wydział Gier i Dyscypliny postanowił ukarać RKU grzywną w wysokości 10 tys. zł i zabronić mu rozgrywania spotkań w Sosnowcu na przeciąg roku. Przyczyną kary pieniężnej było niewłaściwe zachowanie wyznaczonych porządkowych, którzy w znacznym stopniu przyczynili się do wynikłych zajść. Ponadto 5 zawodników RKU zostało ukaranych dyskwalifikacją i tak: Berger zdyskwalifikowany został na 4 lata, Siech na 3 lata, Pilar i Wiśniewski na 2 lata oraz Słota na 1 rok.

Również sprawa średzka załatwiona została przez Pozn. OZPN. Wydział Gier i Dyscypliny rozpatrując wypadki zaistniałe na meczu KS „Polonia" (Środa) — KS Czarni (Poznań), postanowił zweryfikować spotkanie jako walkower 3 : 0 dla KS Czarni, ponieważ wynik 3 : 3 osiągnięty został skutkiem gróźb pod adresem sędziego. Zawodnicy Wilanda Ludwik i Bartkowski Henryk ukarani zostali dyskwalifikacją. Wilanda otrzymał ośmiotygodniową, Bartkowski zaś sześciomiesięczną dyskwalifikację. Prezesa KS Polonia Rosickiego Jana, wiceprezesa Dydymskiego oraz skarbnika Lotniewskiego Stanisława pozbawiono dożywotnio prawa piastowania jakichkolwiek funkcyj w organizacjach i klubach sportowych zrzeszonych w POZPN. Oprócz tego ukarano Polonię grzywną w wysokości 10 tys. zł oraz zamknięto boisko do końca br. z tym, że pozostałe mecze mistrzowskie Polonia rozegrać musi w Jarocinie. (i)

Warta — Bratysława 9:7



Zachora Muzlay Torma

(Dalszy ciąg ze strony poprzedniej)

W piątkowym meczu gnieźnianin Śmigorski z powodu odniesionej kontuzji ręki musiał poddać się Słowakowi, chociaż na punkty prowadził.

W wadze średniej atletycznie zbudowany Torma (B) znokautował czystym ciosem sierpowym Sobczaka (W) już w 1 starciu. Znany już w Polsce Torma, pokazał i na ringu poznańskim wiele trików iście cyrkowych. Zupełnie odsłonięty szedł ostro na Warciarza spychając go z miejsca do defensywy. Seria silnych, błyskawicznie wyprowadzanych ciosów skruszyła cały opór Sobczaka. Dokładnie mierzony lewy sierp zwalił warciarz jak kłodę na matę ringu.

W wadze półciężkiej zastępujący Szymurę Dankowski (W) przegrał nieznacznie na punkty z Svarką (B). Słowak był dużo szybszy od poznańczyka i trafił częściej. Svarko zademonstrował styl dotąd nie oglądany w Poznaniu, zwłaszcza podczas piątkowej walki z Szymurą. Jest on więcej komikiem niż bokserem, chociaż dysponuje silnym i szybko wyprowadzanym ciosem.

W wadze ciężkiej Balay (B) otrzymał remis w walce z Frankiem (W). Młody poznańczyk walczył ambitnie, ale wyraźnie ustępował Słowakowi. Ogłoszony wynik sędziowski wyraźnie krzywdzi gościa.

Sędziował w ringu p. Urbaniak, na punkty pp. Wróż, Zapłatka i Kobza (Bratysława).

Organizacja zawodów niedzielnych była sprawniejsza, niż na meczu Poznań—Bratysława, gdzie działy się niesamowite historie przy wejściach na salę. Wielu posiadaczy biletów nie dostało się w ogóle na imprezę. Zawodnicy słowaccy z trudem przedostali się do sali i do garderoby. W przyszłości należy zapobiec podobnym wypadkom przez ściśle obliczoną sprzedaż biletów i sprawniejszą obsługę przy wejściach. (al)

Niewadził pokonał Białkowskiego

W ramach meczu Warta — Bratysława odbyła się eliminacyjna walka w wadze ciężkiej pomiędzy Niewadziłem (ŁKS — Łódź) a Białkowskim (Warta).

Po mało ciekawej walce zwyciężył pewnie na punkty ruchliwszy i celniej bijący łodzianin, mający przewagę przez wszystkie starcia. (al)

Komunikat Studium WF UP

W związku z notatką w „Głosie Wielkopolskim" z dnia 29. IX. 1947 w sprawie Przyspieszonego Kursu WF — Dyrektja Studium Wych. Fiz. U. P. komunikuje, że termin wpisów został przedłużony do dnia 11. X. br.

Egzamin wstępny odbędzie się dn. 13. X.. br.

Początek kursu dn. 15. X. br.

KKS — AKS 5:1

(Dalszy ciąg ze strony poprzedniej)

pastników poznańskich — rezultat końcowy mógłby być znacznie efektowniejszy.

Chorzowianie zawiedli całkowicie. Akcjom ich brakowało wykończenia. o grze zespołowej nie było w ogóle mowy. Rzecz nie wyglądała jeszcze tak blado w pierwszej części zawodów. Atak chorzowski wtedy już wprawdzie wykazał swą nieudolność, ale dobrze trzymały się tyły, zwłaszcza prawa ich strona. Po przerwie i tutaj zaczęło się dziać bardzo źle. Mnożyły się błędy skutecznie wykorzystywane przez szybkich napastników poznańskich.

Technicznie goście zaprezentowali się dobrze. Tym bardziej raził brak zespołowości w grze. Kwintet napadu gubił się w najprostszych akcjach i był zlepkiem indywidualistów, uganiających niecelowo w poprzek boiska. Zawiódł reklamowany Cholewa, który w tej linii zespołu chorzowskiego był najsłabszy. Trochę lepiej przedstawiało się jego vis-a-vis Barański, ale i tutaj nie znaleźliśmy ładnych nadzwyczajności. Stosunkowo najkorzystniej na tle tej ogólnej miernoty zaprezentował się Pytel, gracz ofiarny i pracowity, dobry technik i taktyk. Te walory jednak okazały się niewystarczającymi dla rozruszania apatycznych partnerów, nie usiłujących myśleć o grze zespołowej czy konieczności strzelania na bramkę. Po przerwie przeprowadzono pewne zmiany w tej linii, wystawiono na centrze Spodzieję i Kulika na prawym skrzydle — ale i te innowacje nie poprawiły ani na jotę beznadziejnej sytuacji w piątce napadu chorzowskiego.

W pomocy, która do przerwy doskonale wytrzymywała ciężar gry defensywnej, najlepiej zagrał środkowy Andrzejwski — najjaśniejszy w ogóle punkt zespołu gości. Obaj boczni mieli niezłe momenty, ale po zmianie stron popełnił kilka poważnych błędów.

W dwójce obrońców lepszym był Karmański, drugi po Andrzejewskim gracz AKS-u na wczorajszym meczu. Jego partner na pozycji lewego beka ustępował mu tak pod względem technicznym, jak taktycznym.

Bramkarz gości przy wszystkich puszczonych bramkach nie miał nic do powiedzenia. Padały one w okolicznościach, które nie pozostawiały Kasprzykowi szans skutecznej obrony. Trzy z nich były wynikiem błędów obrony, pozostałe zaś strzelone z niewielkich odległości były nieuchronne.

W zespole gospodarzy atak miał doskonałą trójkę środkową. Zaimponowała ona ambicją i ofiarnością, zasługując na słowa uznania. Obaj skrzydłowi słabsi, zwłaszcza Polka najgorszy w linii.

W pomocy, która stanęła na wysokości zadania, wybijał się Tarka. Zagrał on wczoraj jedno z najlepszych swych spotkań, stanowiąc mur nie do przebycia dla napastników gości. Spokojna i opanowana a nadto mądra taktycznie jego gra podobała się publiczności, która nagradzała niejednokrotnie oklaskami akcje środkowego pomocnika „kolejarzy".

Z obrońców lepszym był Wojciechowski, pewniejszy w wykopach i lepiej pilnujący przeciwnika. Gołębiowskiemu w bramce goście nie dali okazji zademonstrowania umiejętności.

W sumie gra gospodarzy, zwłaszcza po przerwie, podobała się, chociaż tydzień temu drużyna jako całość zaprezentowała się korzystniej.

Przebieg gry

upłynął prawie całkowicie pod znakiem zdecydowanej przewagi gospodarzy. Goście ograniczali się tylko do sporadycznych, niegroźnych wypadków, Bramki padały w nast. kolejności:

22 min. Anioła z podania Prejl strzela zbliska nie do obrony. Chorzowianie rewanżują się w następnej minucie przez Pytla.

Po zmianie stron w 11 min. ponowne prowadzenie uzyskuje Białas z podania Anioły, a w 15 Anioła wykorzystuje błąd obrony strzelając w róg. Czwarta bramka pada w 20 min. Strzelcem jest — Anioła. Wynik ustala w 23 min. Białas posyłając „główką" piłkę podaną z rzutu rożnego przez Preję. Sędzia p. Draber. Widzów 5000. (bs.)

Janusz Kusociński sportowiec-bohater

Wchodzimy w r. 1931, w rok triumfalnego pochodu Kusocińskiego po bieżniach największych stolic starego kontynentu, w rok wspaniałych zwycięstw i rekordów, stanowiących akord przedolimpijski... Jest to poza tym ostatni rok rywalizacji jego z Petkiewiczem, który, po coraz liczniejszych zarzutach o naruszaniu amatorstwa, zostaje w końcu wykreślonym z ich listy.

Już pierwsze zetknięcie się bieżniowe rywali tego roku kończy się niemiłym zgrzytem. — Petkiewicz, w ogniu najzaciętszej walki finiszowej 3-km. biegu, popycha Kusego a następnie mija go nieprzepisowo z lewej strony. Kusociński nie potrafi w ten sposób walczyć, zbyt ceni rycerskość w sporcie, by uciekać się do podobnych wykroczeń... schodzi z bieżni, nie kończąc biegu, który zostaje następnie unieważnionym. Wzajemny antagonizm przybiera na sile, doprowadzając do zażądania przez Kusocińskiego zwolnienia z Warszawianki... Wyjeżdża do Finlandii, gdzie wygrywa w Helsingforsie 5 km w 15.03,5 przed Kaila i Loukola, przegrywając następnie na tym samym dystansie w rodzinnej miejscowości Nurmiego do Virtanena. Z kolei startuje w Antwerpii, gdzie ulegają mu: Anglik Denison i Belg Marechal w czasie 14.55.3 min. Następują 3 pierwsze miejsca w Trójmeczu Bałtyckim w Wilnie, zwycięstwo nad Petkiewiczem na 1500 m w mistrzostwach Polski i pogrom elity długodystansowców niemieckich z Petrim i Kohnem na czele w Pardubicach, dalej rekord krajowy na 2 km — 5;32.4 — gorszy zaledwie o 0,9 s. od nowoustalonego rekordu światowego Ladoumague'a, zwycięstwa nad Węgrami, Czechami i Włochami w spotkaniach międzypaństwowych, m. in nad Beccalim i Kellenem i wreszcie clou sezonu — dni wspaniałych pojedynków z Nurmim i Virtanenem.

19 wrzesień — Warszawa, 20 wrzesień — Królewska Huta... Rekordzista świata musi wydać z siebie wszystko, swoje wieloletnie doświadczenie, użyć wszystkich sztuczek i podstępów, by pokonać Polaka o metr i o milimetry... Po raz pierwszy bodaj w swej wielkiej karierze zaniechał walki na czas, kierując się li tylko oddechem przeciwnika. Po raz pierwszy bieżnie polskich stadionów okolone były wieńcem ponad dziesięciotysięcznych tłumów...

W tydzień później Kusociński triumfuje nad jednym z 4 najlepszych długodystansowców świata, rodakiem Nurmiego, Virtanenem. Wśród zimna, deszczu i wiatru, na rozmiękłej bieżni warszawskiej, przy tempie najwyższym, na jakie pozwalały warunki, Virtanen usiłował zmusić Polaka do kapitulacji. Ten jednak okazał mu się równym tempem a przewyższał go o klasę finiszem. Wspaniały ten bieg wygrał Kusociński czasem 8;39.8, choć wart on był co najmniej rekordu świata. Również w rewanżu na 5 km w Krakowie, Fin musiał uznać wyższość Polaka, przegrywając tym razem o pełne 40 m.

Na tym nie koniec jeszcze... Nazwisko Polaka obiega jeszcze dwukrotnie glob ziemski w tym roku: raz, gdy w Wiedniu ustala nowym rekordem polskim — 14;42.8 czwarty najlepszy czas roku na 5 km, drugi — gdy w Paryżu zwycięża w tradycyjnym biegu im. Jean Bonin'a, bohaterskiego poprzednika Nurmiego i największego biegacza Francji, bijąc rekord biegu w 14;58.4 oraz wielkiego faworyta Francuza Rochard'a.

Rok 1932, rok Olimpiady w Los Angeles...

Petkiewicz, Ladoumague, Nurmi... zdyskwalifikowani! W Finlandii konsternacja — traci przecież murowany złoty medal olimpijski w maratonie, do którego przygotowywał się ostatnio milczący Fin... Na szpaltach prasy sportowej rosną szanse małego Polaka...

Kusociński wie, czego spodziewa się od niego Polska. — Skupia się w sobie, wyrzeka się wszystkiego, co mogło by zaważyć na jego wynikach — trenuje i milczy, marząc o laurze olimpijskim... Biega już tylko ze stoperem w ręku, jak to czynił wielki Fin, jak on w swej największej świetności, kierując się tylko czasem i przestrzenią, które stają się dlań jedynymi przeciwnikami. Poza tym — wzmacnia jeszcze swą wolę, w stal ją przekuwa.

Padają rekordy: 1 km — 2;31.2 min., 10 km — 30;31.4 min.! i 1500 m — 3;54 min.!... A potem... Antwerpia — 19 czerwca 1932 r. — przeddzień Igrzysk Olimpijskich, jeden z ostatnich egzaminów na ziemi europejskiej... W dniu tym imię Polaka, poprzez fale eteru, rozbrzmiało szeroko i daleko, jak szeroki świat sportowy... Janusz Kusociński dopiął pierwszego celu — wzbił się na wysokość niedosięgłą dla nikogo przed nim — pobił, zdawało się wówczas nieosiągalny rekord światowy Nurmiego w biegu na 3000 m, rekord który ustanowiony był przez Fina w okresie jego najwyższej formy, w lipcu 1926 r., podczas zażartej walki na olimpijskim stadionie sztokholmskim z Widem, wtedy, gdy mały Janusz uczył się biegać w Agrykoli...

Kusociński w Antwerpii nie miał konkurencji — była nią dla niego własna, nieugięta wola i pewność, że nadszedł już jego czas...

Jakże radosnym był dzień ten dla Polski, dla tych tysięcy sportowców i setek tysięcy innych, obcych sportowi Polaków! O ileż większym był dla tej szczuplej kolonii polskiej w Antwerpii, która uzbrojona w głośnikowe tuby, zastępowała tysiące swym chóralnym krzykiem: — Kusy! Kusy!!...

Jakże rycerskim był takt kilku tysięcy gospodarzy — Belgów — świadków tego wspaniałego biegu; skandujących — Fantastic, Fantastic!... i szalejących wraz z garstką Polaków, gdy Janusz sprintem rwał taśmę i gdy ogłoszono wynik — 8;18.8 min.!...

Nie umniejszyły sławy Polaka w tym samym dniu z Helsinek meldowane wyniki biegu na 5 km — 14;16.9 Lehtinena i 14;18.3 Iso-Hollo, stanowiące również nowe, wspaniałe rekordy światowe.

(Dokończenie nastąpi)

Ppłk Róg-Mazurek na czele Wojewódzkiego Komitetu Olimpijskiego

Polski Komitet Olimpijski wyznaczył z dniem 20 września 1947 r. na przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Olimpijskiego na Okręg Poznański ppłk. rez. Róg-Mazurka Feliksa.

Zadaniem Komitetu Olimpijskiego jest propagowanie idei olimpijskiej oraz pomoc w zbiórce publicznej na cele przygotowania sportu polskiego do udziału w Igrzyskach XIV Olimpiady w Londynie, mającej się odbyć w 1948 r.

Dla przeprowadzenia zbiórki zostaną powołane Komitety Powiatowe w najbliższym czasie. Zgodnie z zezwoleniem Ministerstwa Administracji Publicznej z dnia 23 sierpnia 1947 r. zbiórka odbędzie się od dnia 1 października 1947 r. do dnia 30 czerwca 1948 r. i zostanie przeprowadzona przez zbieranie dobrowolnych ofiar w formie rozsprzedaży znaczków i nalepek olimpijskich.

Ppłk. rez. Róg-Mazurek Feliks jest synem chłopa poznańskiego i zasłużonym działaczem i bojownikiem niepodległościowym oraz partyzantem, odznaczonym Krzyżem Grunwaldu III kl., Virtuti Militari V kl., czterokrotnym Krzyżem Walecznych i Partyzanckim.

Przed rokiem 1939 intensywnie zajmował się sportem i wychowaniem fizycznym, pracując jako nauczyciel gimnastyki, oraz instruktor. Niestrudzony działacz sportowy znany był jako autor pracy pod tyt. „Zaprawy Lekkoatletyczne dla Młodocianych". Był krótki okres instruktorem i inspektorem w Państwowym Urzędzie W. F. i P. W. przed rokiem 1939 i w roku 1946.

Komunikat Państwowego Urzędu PW i WF

Kurs medycyny sportowo-lekarskiej

Zarząd Główny Stowarzyszenia Lekarzy Sportowych przy poparciu Ministerstwa Zdrowia organizuje w Warszawie w czasie od dnia 10—22 listopada br. dwutygodniowy kurs medycyny sportowej z bezpłatnym zakwaterowaniem i wyżywieniem dla uczestników zamiejscowych.

Na powyższy kurs przewidziany dla mających zamiar poświęcić się medycynie sportowej (w poradniach sportowo-lekarskich Urzędach WF i PW) mogą się zgłaszać lekarze szkolni, Ubezp. Społ., Ośrodków Zdrowia i członkowie Stowarz. Lek. Sport., którzy nie mają dotychczas pełnych kwalifikacyj sportowo-lekarskich.

Zgłoszenia należy kierować do Wojewódzkiego Urzędu PW i WF Poznań, ul. Chełmońskiego 21 — w terminie do dnia 10 października 1947 r. — najpóźniej, podając nazwiska, imiona oraz dokładny adres.

Koszykarze „Warty" w Ostrowie

Warta-Ostrovia 65:24 (34:10)

W niedzielę przed południem w Ostrowie odbyło się spotkanie tow. w piłce koszykowej pomiędzy „Wartą" a „Ostrovią", które zakończyło się spodziewanym zwycięstwem drużyny poznańskiej, demonstrującej, zwłaszcza w I połowie, niewidziany od dawna poziom gry. Ostrowianie od zeszłego roku poczynili znaczne postępy, zawodzili jednak pod koszem. Punkty dla zwycięzców zdobyli: Iwanow 22, Dylewicz 20, Pawlicki 12, Giel 5, Matysiak 4 i Urbanowicz 2; dla pokonanych: Chmielewski i Stefaniak po 8, Bartoszak i Środka po 4.

W przedmeczu siatkarze Ostrovii pokonali Wartę 2:0 (15:13 i 16:14).

Sport w Związku Radzieckim

Do czasu rewolucji październikowej sport zgodnie z jego stanem i charakterem w innych krajach europejskich nie obejmował w Rosji szerokich mas. Oczywiście Rosja wówczas miała złotych sportowców, którzy wyróżnili się w zawodach sportowych w kraju i zagranicą. Były to jednak tylko jednostki, które znikąd nie otrzymywały żadnej pomocy. Co prawda istniały kluby. Było ich stosunkowo wiele zarówno w Petersburgu, ówczesnej stolicy Rosji, jak i w Moskwie. Były to kluby tenisowe, motocyklowe, piłki nożnej lub jazdy konnej. Zamknięte w sobie i niedopuszczające osób nienależących do tzw. towarzystwa.

Tenis był sportem arystokratów. W miastach rosyjskich były dość liczne korty, na które jednak wstęp był bardzo drogi. W 1882 r. w Moskwie pokazał się po raz pierwszy motocykl, lub jak wówczas w Rosji mówiono, samochodowy powóz. Ten rodzaj sportu znalazł szybkie rozpowszechnienie. Mimo to trzechkrotny szampion Rosji Stiepanow musiał występować pod nazwiskiem Kałasznikowa, aby nie stracić swojej pozycji w świecie towarzyskim i nie zwichnąć kariery.

Kobiety nie zajmowały się prawie zupełnie sportem. Do zawodów łyżwiarskich w Moskwie w 1903 r. stanęły tylko 3 kobiety. Nieco lepiej przedstawiał się ich udział w jeździe konnej, lecz zawsze pod opieką mężczyzn.

Dziwne jest mówić o tym obecnie, kiedy nazwiska takich Rosjanek jak Eugenia Sieczenowa, Tatiana Siewriukowa i Klaudia Majuczowa zajmują wybitne miejsce w sporcie światowym lub kiedy załoga baskietowa złożona ze studentek i nauczycielek Moskiewskiego Instytutu Lotniczego wywołała furorę na stadionach Francji, tego kraju baskietu.

Sport zajmuje obecnie w wychowaniu fizycznym narodu ZSRR czołowe miejsce. Przoduje Moskwa. Oto kilka cyfr wykazujących rozmach kultury fizycznej sportu w stolicy ZSRR. W mieście tym w 22 klubach sportowych skupionych jest 250 tys osób. 1600 organizacyj sportowych istnieje przy fabrykach, zakładach przemysłowych i wyższych uczelniach. Mieszkańcy Moskwy zajmują się 40 rodzajami sportu.

Szeroką popularnością i znaczeniem cieszą się kluby „Dynamo", „Spartak", „CDKA", „Rezerwy Pracy", „Lokomotywa", „Skrzydła Sowietów", „Burewiestnik" i szereg innych. Kluby te posiadają 721 zasłużonych mistrzów sportu, 957 mistrzów i 1606 sędziów sportowych.

W 1945 r. w zawodach sportowych Moskwy uczestniczyło 85 538 mieszkańców stolicy, a w 1946 r. już 199 196 sportowców.

O rozmachu sportu w Moskwie niech mówi choćby ubiegła niedziela. Dnia tego przeszło 100 tys. mieszkańców Moskwy obserwowało grę piłki nożnej, w której występowało 1 500 zawodników. Około 8 tys. osób oddało się połowowi ryb. Około 20 tys. partyj rozegrano w szachy. 300 motocyklistów brało udział w wyścigach, a 25 jachtów uczestniczyło w zawodach na kanale Moskwa—Wołga.

Równocześnie rozegrane zostały mecze w Charkowie — lekkiej atletyki, w Baku zawody o puchar ZSRR, w Leningradzie, Rydze i Tallinie mecze piłki nożnej. Ze wszystkich jednak miast ZSRR Moskwa wysuwa się na czoło życia sportowego i stanowi główny jego ośrodek. Moskwa też wydała sportowców tej miary co Nowak, Karakpłow, Mieszkow, Anikanow i inni.

(b)

W Kiekrzu zwinięto żagle

Zakończenie sezonu żeglarskiego KS „Odzieżowiec"

W ubiegłą niedzielę odbyło się w Kiekrzu koło Poznania uroczyste zakończenie sezonu żaglarskiego Klubu Sportowego „Odzieżowiec" przy PZO w Poznaniu.

Punktualnie o godz. 11 rozpoczęła się



właściwa część uroczystości. Do ustawionych wokół masztu, załóg jachtów i delegatów poszczególn klubów, komendant p. Edmund Pawłowicz, komendant przystani klubu żeglarskiego KS „Odzieżowiec". Następnie zabierali głos: delegat Zarządu Gł. Zw. Zaw. w Łodzi p. Smoliński oraz delegaci Yacht Klubu Wielkopolskiego, Klubu HKS, ZWM, Akad. Związku Morskiego.

Po przemówieniach odbyła się imponująca defilada, w której wzięło udział 40 jachtów. Defiladę prowadził koman dor Jaruchowicz, brały w niej udział również jacht kluby z ZWM, Pocztowców, HKS.

Imponującą postawą i sprawnością żeglarską wysokiej klasy wyróżniały się obok KS „Odzieżowca", młodzieżowe jachy kluby.

Po oficjalnej części zakończonej spuszczeniem bandery rozpoczęła się druga część urozmaicona występami artystycznymi.

Wygłoszono również cały szereg przemówień, m. in. zabierali głos przewodniczący OKZZ Poznań p. Pietrzykowski, prezes Zw. Odzież. p. Mączkowiak, sekretarz Zw. Zaw. p. Rosik, sekretarz OKZZ p. Janina Świderska.

Niedzielna uroczystość była najlepszym dowodem zainteresowania pracowników przemysłu konfekcyjnego wszelkimi dziedzinami sportu, oraz wkładu zarządu Związku w akcję upowszechniania sportu wśród mas.

(t)

O puhar Kałuży

Kraków — Poznań

W najbliższą niedzielę, tj. dnia 12. X. 1947 odbędzie się na boisku Sokoła przy Drodze Dębińskiej interesujące spotkanie piłkarskie o puchar śp. J. Kałuży Kraków — Poznań. Spotkanie to zadecyduje, który z Okręgów w obecnym sezonie jest najsilniejszym w Polsce. Kapitan Związkowy Okręgu Krakowskiego p. Zastawniak ustalił najsilniejszy skład jakim w tej chwili dysponuje, z Graczem, Parpanem i Flankiem na czele. Toteż miłośnicy sportu piłkarskiego będą przeżywali wiele emocji, gdyż Poznań w spotkaniu powyższym nie jest bez szans.

Zapisy na Akademicki Turniej Szachowy zostały przedłużone do 6. 10. 47 r. godz. 12. Liczne i cenne nagrody. Zwycięzcy wchodzą automatycznie do finału w indywidualnych mistrzostwach szachowych Poznania. Zgłoszenia w sekretariacie AZWM „Życie" (Armii Czerwonej 1) oraz w sekretariacie ZNMS (Akademia Handlowa).

Derby Poznania w koszykówce

Warta — KKS 33:29

Rewanżowe spotkanie tow. dwóch czołowych zespołów Polski w piłce koszykowej: KKS-u i Warty, rozegrane ub. soboty na boisku przy ul. Rolnej, zakończyło się powtórnym zwycięstwem „zielonych" 33:29.

„Warciarze" zawdzięczają swój sukces właściwie doskonałej grze w pierwszych 15 minutach, w których panowali całkowicie nad przeciwnikiem, prowadząc już 21:5. Następny jednak okres, a zwłaszczą druga połowa gry, przynoszą stopniowe „rozkręcenie" się kolejarzy którzy do przerwy podciągają na 14:21, a ze zmianą pól, będąc stroną więcej atakującą, dochodzą do różnicy 1 punktu, ty ostatecznie w końcowych, zaciętych i emocjonujących chwilach ulec finiszującej Warcie 29:33.

Wybijali się specjalnie: Dylewicz i Iwanow z Warty i Kolaśniewski oraz Patrzykont z KKS-u. Zdobywcami punktów dla zwycięzców byli: Iwanow 14 Matysiak 6, Dziel 5, Pawlicki i Dylewicz po 4, oraz Górski i Urbanowicz po 1; dla pokonanych zaś: Kolaśniewski 18, Patrzykont 4, Kasprzak, Śmigielski i Jarczyński po 2 oraz Gałka 1.

W przedmeczu rezerw powyższych drużyn wygrała Warta 27:9. (Stef.)

Dwa okrążenia nad miastem

(Reportaż z lotu „Piper'em")

Wspaniała złota tarcza słoneczna ostrzeliwuje promieniami ziemię i jej odpoczywających po pracy całego tygodnia — mieszkańców. Niebieszczący się spokojnie błękit wabi amatorów wycieczki w podniebne szlaki. Przecież to Ławica. Lotnisko. Rząd małych szarych górnopłatów cierpliwie oczekuje komendy. W tej chwili śmigła stoją nieruchomo w miejscu — maszyny odpoczywają. Warczy tylko groźnie zielona Dakota. Po lądowaniu „wypluwa właśnie leniwie pasażerów...

Ciemny brunet w długich spodniach khaki i w bluzie takiegoż koloru. „Proszę na lewą stronę od trybuny, tam, gdzie stoją „Piper'y"? — „Polecicie pa nowia"... Nerwowe podniecenie udziela się młodym ludziom.

Otwarte drzwiczki. Pilot przy śmigle. „Gaz!" Niewiasta w sportowej wiatrówce w kabinie pilota — naciska guziczek... Nic — „Powtórzyć". „Wrrr" — i znowu cisza. — „Gaz!" — No — zagrał wreszcie silnik, „decha" (śmigło w gwarze lotników) ruszyła. Kobieta wysiada. Pilot już tkwi na tylnym siedzeniu... Zaprasza milczącym ruchem ręki... Gramolę się na pierwsze miejsce (proszę, i tu pamięta się o zasadach gościnności!) Szukam pasa — chcę zapiąć... Machnięcie ręką — „et nie warto". A jednak zapinam. — „Nogi szeroko — proszę nie ruszać steru, wolne miejsce na drążek. No — ruszamy". Drzwiczki się zatrzaskują i mały Piper roluje „żmijką" na beton, terkocząc przy tym figlarnie. Ciekawskie oczy kłują przez szybki kabiny... Maszyna z lekka chybocząc się, czeka posłusznie „w ogonku". Patrzę przed siebie — kolejno idą w górę. Piper wtacza się na asfalt. Zwiększa gaz, z pomrukiem odnerwowania przechodzi w przeciągły śpiew silnika i po chwilowym rozbiegu — zawisa w powietrzu...

Kolej na nas. Wrrr... Wrrrr... Wrrrr... — Śmigło dzieli się na tysiące drobnych części wirującego wiatraczka; ogon idzie w górę — samopoczucie doskonałe. Piper nabiera wysokości, zaczynam się z lekka wiercić, by zobaczyć, kiedy nareszcie zawiśniemy w powietrzu... Cóż to, trawa już „ucieka"? A tymczasem nic, żadnego „uczucia"... Silnik gra, pilot bierze się na dobre do drążka — rozstaliśmy się z ziemią.

Myśl: co by było, gdyby nagle przestał działać silnik? Głupie przywyczajenie z lat dziecinnych — stawiania pytań dlaczego i co by było gdyby... Chwila niepojętego wyczekiwania mego „ja", no i — naturalnie silnik gra tę samą melodię przestworzy. Żadnego podejrzanego szmeru...

Piper robi z wewnątrz wrażenie słabiutkiej taksówki. Coś tak, jak Dekawka na ziemi. Wszystko cienkie, drobne, delikatne... Płaty skrzydeł nieruchomo tną powietrze. Jednostajny warkot wkręca się po trochu w bębenki. Ale uczucie niezmienne: Jakby się stało w miejscu. Ba, kabina! Zabudowane okienka — nie odczuwa się wcale szybkości. A tymczasem szarozielona strzałka licznika wskazuje 50, 70, 85, 60 50 i znowu 70, 85... Niezła szybkość, choć to nie nasze kilometry a mile. Wysuwam rękę. Oho — wiatr bawi się palcami niezgorzej. Widok? Nadwarciański gród, pełen małych łączek, bajecznie ostro kolorowych pól, kałuż wody, dziecinnych klocków. Wszystko wygląda jak plastyczne modele projektów na konkurs architektów. Domki małe, liliputcie, znacznie ładniejsze niż na ziemi, bo — niepokalanie czyste. ...Wysepka — most — woda... Przypomina się mapa Paryża z mostami na Sekwanie. Mrówki ludzkie wychodzące z lotniska zadzierają łebki w górę... Coś tak, jak na kręcącej się karuzeli z huśtawkami na łańcuchach. Tyle tylko, że nie ma łańcucha...

Reflektor słońca uderza wprost na przednią szybę. Jasno, jasno i — ciepło. Myśli ziemskie pikują do ziemi. Przychodzą inne wraz z wysokością: że jednak to prawda — „Lotnik skrzydlaty władca świata bez granic"...

Silnik warczy gryząc się z powietrzem. Myśl cieszy się mozaiką barw tam na dole. Czy poznamy jutro nasze miasto znów w naturalnej wielkości?

Idziemy w dół. Lekko, ostrożnie, jak z jajkiem. Ziemia rośnie, ale rośnie łagodnie bez szaleństwa szybkości.. Parę podskoków dobrej piłki, nawet przyjemnych. Kawałek betonu — i trawa. Trrrrr.., trrrr... trr... Ląd stały! Tach — trzasnęły otwarte drzwiczki...

Stefan Słoniński

Kurs na sędziów bokserskich

Wydział Spraw Sędziowskich POZB organizuje kurs kandydatów na sędziów bokserskich, który rozpocznie się w dniu 14 bm. Wykłady i ćwiczenia poglądowe odbywać się będą w ciągu czterech tygodni, po 4 godziny tygodniowo. Kandydatom z prowincji zaleca się, aby raz w tygodniu przybyli do Poznania na wykłady oraz na 3 lekcje poglądowe.

Sędzią kandydatem może zostać każdy pełnoletni obywatel, o nienagannej przeszłości, który wykaże przed Komisją Egzaminacyjną znajomość statutu, regulaminów i przepisów technicznych PZB i OZB oraz praktyczną umiejętność sędziowania.

Kandydatom kursu Wydział Spraw Sędziowskich zaopatrzy w odpowiedni materiał.

Zgłoszenia na kurs należy kierować do sekretariatu POZB w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 20 (Dom Pocztowca) w terminie do dnia 9 bm. Zgłoszenie winno składać się z podania, zaopatrzonego w dwa podpisy sędziów lub członków PZB wzgl. POZB, własnoręcznie napisanego życiorysu oraz wyniku badania lekarskiego. Taksa egzaminacyjna wynosi zł 150.

30-lecie Chóru „Halka" w Pile

Mocą słuszności wytrwali i wygrali

Uroczystości niedzielne w Pile miały przebieg podniosły i wzruszający

Czytelnicy zdziwili się pewnie, podobnie zresztą jak większość społeczeństwa pilskiego po przeczytaniu afiszów zapowiadających powyższą niezwykłą imprezę. Jak to? Przecież dopiero niecałe trzy lata jesteśmy w Pile a tu mowa o 30-leciu Polskiego Towarzystwa Śpiewaczego? W najbardziej ongiś hakatystycznej miejscowości!

Sprawa jest jednak prosta

Pamiętać należy, że w Pile nie znajdujemy się dopiero od 1945 roku. Miasto to jeszcze przed 100 laty posiadało zdecydowaną większość Polaków. Wszak tutaj ujrzał światło dzienne jeden z geniuszów naszych ks. Stanisław Staszic. Jeszcze w 1913 roku mimo, długotrwałej akcji germanizacyjnej prowadzonej na tym terenie ze szczególną bezwzględnością 18% mieszkańców to Polacy, którzy według źródeł niemieckich przyznawali się otwarcie do swojej narodowości.

W 1917 roku naciskani zewsząd Polacy szukają dróg i legalnych środków oporu. Nie mogąc, na skutek zakazu władz niemieckich, stworzyć żadnej organizacji o charakterze świeckim zawiązują Towarzystwo Śpiewacze „Halka" o charakterze kościelnym. Rzecz jasna, że charakter ten był tylko firmą, był płaszczykiem pod którym członkowie chóru zrazu w liczbie 40 a niebawem w liczbie 150, prowadzili nieugiętą, szeroko zakrojoną akcję propagandowo-uświadamiającą i przygotowawczą do powrotu na łono Macierzy. Członkowie chóru a między innymi żyjący dziś jeszcze współzałożyciel p. Budnowski jest członkiem Rady Ludowej urzędującej na tamtym terenie.

W grudniu 1918 roku kiedy losy miasta ważą się co do przynależności terytorialnej „Halka" zwołuje olbrzymi wiec manifestacyjny, na zakończenie którego śpiewa od lat wielu niesłyszaną tam pieśń „Boże coś Polskę" rozrzewniając obecnych i wyciskając im łzy z oczu.

Na ziemiach niewyzwolonych

Na skutek krzywdzącej nas decyzji państw zwycięskich, pozostawiającej Piłę na terenie „Ziem niewyzwolonych" organizatorzy „Halki" i część członków została zmuszona do opuszczenia rodzinnego miasta. Nie zabrakło jednak odważnych, którzy stanęli na czele jedynej polskiej placówki w Pile i sztandar jej w ofiarnym trudzie dźwigali coraz wyżej.

Nie łatwa to była praca w mieście, w którym rozwijał się przemysł, posiadający dogodne warunki dzięki doskonałej sieci komunikacyjnej zarówno kolejowej jak i drogowej, mieście, które Niemcy zamieniają gwałtownie na bastion propagandy antypolskiej i budują w nim specjalny „Reichsdankhaus". Próby śpiewu z braku lokalu odbywały się w prywatnych mieszkaniach członków, a występy były możliwe jedynie tylko dzięki temu, że „Halka" własnymi siłami wyremontowała stajnię, znajdującą się w podwórzu przy ulicy 14 Lutego, zamieniając ją na skromną salkę i prowadząc w niej wszelkie formy pracy kulturalno-oświatowej w myśl hasła: „I nie ustaniem w walce, — siłę słuszności mamy i mocą tej słuszności wytrwamy i wygramy".

Jeszcze tydzień przed wojną, w ostatnią niedzielę sierpnia 1939 roku polska pieśń kościelna rozbrzmiewała w murach kościoła św. Jana, gdzie „Halka" występuje po raz ostatni pod batutą dyrygenta Hanowskiego.

Do obozów

A potem prezes chóru p. Brzeziński, wspomniany dyrygent i wszyscy mężczyźni, członkowie zarządu „Halki" wędrują do obozów koncentracyjnych. Z nich powrócił jeden tylko skarbnik Stefan Mroczek, inni zostali zamordowani przez oprawców niemieckich.

W kwietniu 1946 roku reaktywowano „Halkę". Członkowie jej to śpiewacy z różnych stron Polski, którzy nawiązując do przedwojennej tradycji „Halki" prowadzą dobrą robotę na terenie miasta. Sprężyste kierownictwo, obecnego prezesa E. Waldyna i dyrygenta, znanego działacza społecznego na terenie Niemiec przed wojną, zdolnego prof. Czerwińskiego, doprowadziły obecną „Halkę" do poważnych już sukcesów. Zajęła bowiem pierwsze miejsce w Zjeździe Śpiewaków w Ryczywole i zaszczytne miejsce w ramach konkursu jubileuszowego, odbytego niedawno w Poznaniu.

W odrodzonej Ojczyźnie

Uroczystość 30-lecia miała niezwykle podniosły charakter. Po nabożeństwie w kościele św. Rodziny, odbyło się zebranie jubileuszowe w sali kina „Zorza". Do stołu prezydialnego zostali powołani: jeden ze współzałożycieli „Halki", 80-letni p. Budnowski z Chodzieży, honorowy prezes „Halki" wspomniany już Stefan Mroczek, członkini przedwojennego Zarządu p. Beutnerowa, serdeczny opiekun „Halki" przedwojennej Józef Domagalski z Chodzieży, dyrygent „Halki" z okresu 1932—1935 p. Witstock, często podówczas ścigany przez policję niemiecką, który przez 3 lata dojeżdżał do Piły z Zakrzewa, oraz dwóch członków Zarządu obecnego.

Krótkie przemówienie prezesa ilustrujące historię „Halki" od 1917 do 1947 roku, serdeczne życzenia gości a przede wszystkim prezesów zebranych na sali chórów i kierownika Okręgu PZZ z Poznania, oraz życzenia członków Prezydium pod adresem ich następców, rozdanie pamiątkowych dyplomów uznania dla członków Prezydium długotrwałymi oklaskami. ślanego programu. Licznie zebrana publiczność nagrodziła członków Prezydium długotrwałymi oklaskami.

Okolicznościowy koncert

Po południu odbył się koncert chórów w sali ZZK, która okazała się — niestety — za mała na pomieszczenie ogromnej ilości uczestników. Występy chóralne jubilatów, chóru kolejowego „Hasło" z Bydgoszczy, Towarzystwa Śpiewaczego „Halki" z Chodzieży, Tow. Śpiew. „Św. Cecylii" ze Złotowa i chóru męskiego „Harmonia" z Czarnkowa, stanowiły prawdziwą ucztę duchową dla audytorium, nagradzającego poszczególne występy niemilknącymi brawami. Na specjalne wyróżnienie zasługuje „Hasło" bydgoskie pod batutą wspomnianego dyrygenta Witstocka, które zostało przez rozentuzjazmowaną publiczność zmuszone do bisowania.

Całość stała na wysokim poziomie organizacyjnym i artystycznym. **P. D.**

Olbrzymie złoża soli

odkryto na Kujawach i w Wielkopolsce

Nie jest dla nikogo tajemnicą, że głównym surowcem do wytwarzania sody, tak potrzebnej naszemu przemysłowi chemicznemu, włókienniczemu, szklanemu i innym — jest sól. Surowca tego mamy na razie pod dostatkiem. Za słabo jedynie rozwinięty jest przemysł sodowy. Istnieją bowiem w Polsce tylko 2 fabryki, wytwarzające sodę: w Mątwach pod Inowrocławiem i w Borku Falęskim pod Krakowem.

Należało by więc pomyśleć o rozbudowaniu tej gałęzi przemysłu, gdyż podstawowego surowca nam nie zabraknie. Dowiadujemy się, że na południowy-zachód od Inowrocławia, a mianowicie w powiatach nieszawskim i kolskim odkryto ostatnio olbrzymie pokłady soli. W pasie 40 km długości i 5—8 km szerokości, na trasie od Piotrkowa Kujawskiego do Kłodawy, przy pracach wiertniczych w poszukiwaniu nafty natrafiono na pokłady soli, grubości dochodzącej w niektórych miejscach do 60 m. Nie da się na razie ściśle obliczyć, jakie ilości w tonach zawierają nowoodkryte pokłady. Przypuszczać jednak należy, że starczy nam tego cennego surowca na kilkaset lat.

Jeżeli te odkrycia zostaną wykorzystane, to południowa część Kujaw i wschodnia część Wielkopolski staną się w najbliższej przyszłości obszarem wybitnie przemysłowym. Powstaną liczne kopalnie soli i niewątpliwie liczne fabryki sody. Zaludnią się miasteczka i wioski, a nad równiną Kujawsko-Wielkopolską unosić się będą chmury dymu.

Rozwojowi przemysłowemu tej części kraju sprzyja również, rozpoczęta jeszcze przed wojną, budowa kanału spławnego Warta—Gopło. Będzie to komunikacyjna arteria wodna ze Śląska do Gdańska i Gdyni. Wartą, nowym kanałem przez Gopło, Noteć i Brdyujście do Wisły i dalej do morza płynąć będą barki naładowane węglem śląskim i solą z nowoodkrytych pokładów. Ponadto w rejonie Konina posiadamy zasobne pokłady węgla brunatnego i przez wybudowanie kanału będzie on mógł być wywożony do północnych Kujaw i na Pomorze. W bieżącym roku, jak się dowiadujemy, wykonany zostanie ostatni odcinek wykopu na przestrzeni Warta—Gopło. Pracuje całą parą sprowadzona z Belgii pogłębiarka. Potrzebne do spławiania barek dwie śluzy są prawie na ukończeniu. Ostatnia będzie wykończona wiosną przyszłego roku. Otwarcie kanału nastąpi w lecie 1948 r. (wł).

Pracownicy samorządowi w Wielkopolsce

otrzymają na zimę opał i odzież

Zjazd przewodniczących i sekretarzy Oddziałów Zw. Zaw. Prac. Samorządu Terytorialnego i Użyt. Publicznej z terenu woj. poznańskiego odbył się ostatnio w świetlicy Wydz. Ogrodów i Lasów Miejskich w Parku Wilsona. W zjeździe wzięło udział ponad 100 delegatów, reprezentujących 48 oddziałów. Przybyli również: poseł p. Gajewski — przewodniczący Zarządu Głównego, M. Walaszczyk — sekretarz generalny, mgr St. Maciejewski — naczelnik Wydz. Samorządowego, oraz p. Sznajder, jako przedstawiciel partyj politycznych.

Obradom przewodniczył p. N. Dubisz — przewodniczący Zarządu Okr. Poznańskiego. Zasadnicze przemówienia wygłosili pp.: Maciejewski, który złożył zjazdowi życzenia w imieniu wojewody St. Brzezińskiego i wicewojewody mgr. J. Radzickiego, Sznajder, oraz Dubisz, który omówił sprawy organizacyjne i zawodowe, kładąc szczególny nacisk na zagadnienie uposażenia pracowników samorządowych oraz zaopatrzenia ich w opał i odzież na zimę.

Na zakończenie zjazdu uchwalono szereg rezolucyj skierowanych do władz rządowych i związkowych oraz wystosowano telegramy do wojewody St. Brzezińskiego, do wicewojewody mgr. Radzickiego i p. Piękniewskiego — przewodniczącego WRN.

Podatek gruntowy a samorząd gminny

Przekonanie o prawidłowości wymiaru sprzyja płaceniu

Niewątpliwie samorząd gminny jest na równi z Państwem zainteresowany w sprawnym i terminowym ściągnięciu od rolników podatku gruntowego. Choćby z tego względu, że partycypuje w kwotach uzyskanych z tego tytułu w określonym, procentowym stosunku. Najważniejszym zadaniem, jakie w związku z opodatkowaniem ludności rolniczej ma on do wykonania jest określenie ilości gospodarstw, obowiązanych do płacenia podatku zarówno w ziemiopłodach, jak i w gotówce, wymiar podatku oraz prowadzenie prawidłowej, zgodnej z obowiązującymi przepisami ewidencji płatników. Dotychczasowe, poczynione przez aparat powołany do życia przez Głównego Pełnomocnika Rządowego dla spraw podatku gruntowego, doświadczenia, mówią nam, że sprawy te w wielu okolicach kraju nie wyglądały zadawalająco, że nie zawsze na podstawie posiadanych przez gminy danych można było dokonać prawidłowego, bezbłędnego wymiaru podatku.

Składa się na ten stan rzeczy szereg przyczyn. Najważniejsze z nich, to zniszczenia wojenne, które dotknęły wiele okolic kraju, zniszczenie wszelkich dokumentów, które obecnie wypadło odtwarzać na nowo. Ponadto Gminy w wielu wypadkach nie dysponują wykwalifikowanym personelem urzędniczym. Wreszcie, zwłaszcza na Ziemiach Odzyskanych, personel ten nosił dotychczas charakter raczej płynny, zmieniał się ustawicznie, co z kolei musiało się odbijać na poziomie jego pracy. Z drugiej strony należy pamiętać o tym, że płatnik wiejski, znający dokładnie stan majątkowy swoich, najbliższych sąsiadów jest niezmiernie czuły na wszelkie uchybienia przy wymiarze podatku, na jego sprawiedliwy wymiar. Zapłaci chętnie, ale musi mieć przekonanie o prawidłowości dokonanego rozkładu.

Toteż najważniejszą troską, przy wykonywaniu przez Pełnomocników Powiatowych dotychczasowych prac przy wymiarze podatku na rok 1947 było skorygowanie ewentualnych pomyłek, ustalenie dokładnych wymiarów. Prace te nie pozostały bez wpływu na działalność samorządów gminnych, która w tej dziedzinie uległa znacznemu usprawnieniu. Stworzą one podstawę dla prawidłowego poboru podatku gruntowego również i w latach następnych.

20.000 hektarów stawów i 200.000 hektarów jezior w administracji Państwowych Nieruchomości Ziemskich

Państwowe Nieruchomości Ziemskie są największym producentem ryb, gdyż posiadają ponad 20.000 ha stawów sztucznych i około 200.000 ha jezior. Jeziora nie są przez P N Z. eksploatowane we własnym zakresie, lecz wydzierżawione spółkom i spółdzielniom rybackim, natomiast wszystkie stawy zalewowe prowadzone są bezpośrednio na własny rachunek. W ostatnich dniach P. N. Z. zawarły z Centralą Rybną w Warszawie umowę na przedaż całej ilości wyprodukowanych w r. 1947 karpi. Część z tych karpi, stanowiąca pierwszorzędny standardowy towar handlowy, przeznaczona zostanie na eksport do Czechosłowacji, co pozwoli za granicą ustalić wysoką markę polskiego karpia. Reszta karpi służyć będzie do stałego zaopatrywania miast za pośrednictwem spółdzielni i sklepów współpracujących z Centralą Rybną.

Kronika gnieźnieńska

Pięściarze HCP ulegli Stelli

Ósemka pięściarska Stelli spotkała się w ub. niedzielę na ringu w Teatrze Miejskim z drużyną H. Cegielskiego z Poznania w ramach mistrzostw kl. A. Mecz obfitował w ciekawe walki, kończąc się wynikiem 9:7 na korzyść Stelli. Jest to zatem drugie kolejne zwycięstwo drużyny gnieźnieńskiej, która ostatni mecz, stoczony z Ostrovią w Ostrowie wygrała również i to w wysokim stosunku 12:4. W meczu Stella — HCP wyniki walk w poszczególnych wagach były następujące:

W. musza: — po dwóch rundach jałowego, wzajemnego obskakiwania się, nieznaczną przewagę punktową w III. starciu wykazał Nachowiak (St) zwyciężając Frąckowiaka (HCP).

W. kogucia: — młody Budzyński I. (St) w walce z Janowczykiem (HCP) uległ mu wprawdzie na punkty, niemniej jednak potwierdził swą wysoką ambicję pięściarską.

W. piórkowa: — lepszy od swego przeciwnika Wesołowski III pokonał na punkty Stefańskiego (HCP).

W. lekka: — emocjonujące spotkanie z Degórskim (HCP) wygrywa na punkty zasłużenie Strzelecki (St).

W. półśrednia: — Wesołowski II. (St) i Kaczmarek (HCP) remisują.

W. średnia: — niezawodny Borowicz (HCP) nokautuje Bielawskiego (St.).

W. półciężka: — swą 25 walkę na ringu rozstrzygnął korzystnie Sadzisz (St) przeważając wyraźnie w ciekawej ostatniej rundzie nad Ratyńskim (H. C. P.).

W. ciężka: — Pawłowski (St) został w pierwszym starciu znokautowany przez Cwojdzińskiego (HCP)

Sędziował w ringu p. Marian Misiorny, na punkty pp. Stempiński, Pieszak i Arski, wszyscy z Poznania. (pr)

Adres Redakcji i Administracji: Dąbrówki 1, telefon 19-22

Dyżury lekarzy i aptek: nocny 7 bm. dr Ginelli, Park Kościuszki 5, **Apteka Centralna**, ul. Chrobrego.

Repertuar kin: Apollo — „Siódma zasłona", **Polonia** — „Goal".

Dzień chorych wyznaczono na wtorek dzisiejszy w parafii św. Wawrzyńca w ramach Tygodnia Miłosierdzia.

W 3 rocznicę istnienia MO tj. we wtorek dzisiejszy odbędzie się o godz. 19,30 w sali Teatru Miejskiego akademia, składająca się z części uroczystościowej oraz wesołej, z urozmaiconym programem artystycznym.

Polski Klub Kolarzy. Zebranie miesięczne dziś 7 bm. o godz. 20 w lokalu klubowym.

Konferencja kierowników świetlic

Pod przewodnictwem inspektora szkolnego p. Halardzińskiego odbyła się konferencja porozumiewawcza kierowników świetlic z terenu miasta Gniezna.

Licznie zgromadzeni pracownicy kulturalno-oświatowi reprezentowali zespoły świetlicowe związków zawodowych, organizacyj młodzieżowych oraz zakładów pracy. Aktualne zagadnienia, związane z organizacją świetlic i zabiegów wychowawczych referował p. Zięty. W wyniku obrad uchwalono zorganizować nową konferencję przy warsztacie pracy (w świetlicy), a na okres zimowy przygotować publiczny występ zespołów z programem artystycznym.

Na karty I kat. RCA

W dniach od 6 do 10 bm. odbywa się rejestracja kart zaopatrzenia kat. I RCA z mies. kwietnia, maja i czerwca br. (kupon nr IV) w związku z rozdziałem artykułów dziewiarsko-pończoszniczych i bawełnianych na II kwartał br. Rejestrować należy w punkcie rozdzielczym Gnieźnieńskiej Spółdzielni Powszechnej Nr 69 przy Zielonym Rynku, przy czym termin do 10 bm. jest ostateczny. Dodatkowej rejestracji nie będzie.

INOWROCŁAW

Nosacizna wrogiem zwierząt i ludzi

W pow. inowrocławskim zanotowano kilkadziesiąt wypadków nosacizny u koni. Rolnicy nie powinni tej sprawy bagatelizować. Chore konie należy izolować, a każdy podejrzany wypadek natychmiast zgłosić u powiatowego lekarza weterynarii. Należy dodać, że ta straszna zaraza przenosi się również na ludzi, co jest tym niebezpieczniejsze, że człowiek zarażony nosacizną umiera w przeciągu 10 dni.

ŻNIN

Plan trzyletni miasta przewiduje budowę nowego targowiska. Targowisko miejskie, położone przy ukwieconych Alejach Sienkiewicza zamienione zostało na park, a obecnie władze miejskie przygotowują nowe targowisko. Na ten cel przeznaczone zostaną tereny przy Placu Zamkowym, a targowisko zbudowane zostanie według wymogów władz sanitarno - weterynaryjnych. W roku bieżącym burm. Kruzel przyrzekł przeprowadzić brukowanie dojazdu od ulicy Kościuszki do Placu Zamkowego, a w nast latach przystąpi się do budowy potrzebnych obiektów, jak wagi, biura i in. W sprawie powyższej odbyła się na Ratuszu konferencja, w której brali udział pow. lekarz wet. dr Borowiak, kier. Spółdzielni Zbytu Trzody Chlewnej Wł. Derech, przedstawiciel Zarządu Pow. Zw. Samopomocy Chłopskiej insp. Kaźmierski i burm. Kruzel. (Ke)

Zrzeszenie Kupców we własnym lokalu. Staraniem Zarządu Zrzeszenia Kupców uruchomiono dla wygody członków sekretariat stały w Żninie przy Placu Wolności nr 12. (Ke)

SZAMOTUŁY

Wycieczka krajoznawcza

Liceum im Piotra Skargi w Szamotułach urządziło ostatnio z inicjatywy prof. Gomolca dla swoich uczennic i uczniów ciekawą wycieczkę krajoznawczą do Kórnika, Bnina, Środy, Winnogóry, Giecza i z powrotem (przeszło 200 km w jedną stronę) Przewodnicy — profesorowie służyli młodzieży pomocą przy zwiedzaniu zabytków, urządzeń instytucyj społecznych itp. Młodzież więc skorzystała wiele, jeśli chodzi o materiał pomocniczy przy nauce historii, geografii, przyrody. Dzięki uprzejmości kierownika „Społem" p. Zięby, który oddał bezpłatnie samochód ciężarowy w wycieczce mogła wziąć udział również niezamożna młodzież. (b)

Nowa wytwórnia win

W Mechowie w powiecie łobeskim (Pomorze Zachodnie) uruchomiona została przez szczeciński okręg Państwowych Nieruchomości Ziemskich wielka przetwórnia owocowa i warzywna. Przewiduje się, że w bieżącym roku wyprodukuje ona 20 tys. litrów win owocowych, 5 tys. litrów soków, 1000 kg galaretek oraz 80 tys. kg kiszonej kapusty w ramach dostaw wojskowych, 30 tys kg ogórków i 5 tys kg zapraw pomidorowych. (bp)

Dziś w Poznaniu

Środa Brygidy wd.	Słońce wsch.: g. 6.04 zachodzi: g. 17.16 Księżyc wsch.: g. 22.58 zachodzi: g 15.39

TEATRY

Teatr Wielki — godz. 19 — „Aida", jutro — „Sprzedana narzeczona"

Państw. Teatr Polski — godz 19 — „Świętoszek" Moliera.

Teatr Nowy — godz. 19,30 — „Życie kręci się w kółko" z M. Ćwiklińską.

Komedia Muzyczna — godz. 19 — „Król włóczęgów" z J. Pichelskim

Teatr Aktora i Lalki — godz. 18 — „Laleczka z saskiej porcelany".

KINA

Apollo — godz. 15,30, 18, 20,30 — „Mściwy jastrząb"

Bałtyk — godz. 16, 18, 20 — „Wiosna"

Muza — godz. 16, 18, 20 — „W cieniu podejrzenia"

Rialto — godz. 16, 18, 20 „Krążownik Wareg"

Warta — godz. 16 18, 20 — „Droga do nieba"

KOBIETY MIĘDZY SOBĄ

KUPNO PERFUM

P. H. J., Kobylnica. Przy kupnie perfum nie kuśmy się o taniość. Dobre perfumy nie mogą być tanie. Zupełne nieużywanie perfum w żadnym wypadku razić nie może. Zły ich gatunek (tak samo zresztą, jak i przesada w użyciu) razi bardzo. Najlepiej jest próbować perfum na skórze (własnej) i na tkaninie, gdyż niektóre ulatniają się szybko ze skóry, a na tkaninie są trwałe. Najlepiej nie kupować od razu — chyba, że zapach wyjątkowo trafił nam do gustu — ale po kilku godzinach powąchać próbki. Wtedy ulotni się już ostrość spirytusu i będzie można ocenić samą treść zapachu oraz zbadać trwałość. Są perfumy miłe w pierwszej chwili, a zostawiające jakiś posmak chemiczny czy apteczny, w ogóle tandetny, to się okazuje nieraz dopiero przy pewnym zwietrzeniu. Kiedy indziej znowu na razie zapach jest za ostry, później łagodnieje, dobrze łączy się z zapachem skóry ludzkiej oraz tkaniny.

Jeżeli wypróbowaliśmy, że perfumy są trwałe na skórze, perfumujemy ręce lub szyję i ramiona. Jeśli na tkaninie — perfujmy raczej bieliznę, suknie, rękawiczki, chustkę czy lisa. Da to oszczędność, która wobec wysokiej ceny perfum jest rzeczą ważną.

PALMA ZASYCHA...

P. A. H., Rokietnica. Schnięcie liści u palmy jest następstwem zamarcia części najmłodszych korzeni i roślina w pokoju jest nie do uratowania. Jeżeli ratunek jest w ogóle możliwy, to tylko przez umieszczenie rośliny w szklarni.

Po czym poznać młode kuropatwy?

P. Halina P., Ławica. Młode kuropatwy poznać można po piórkach spiczastych, podczas gdy stare sztuki mają je zaokrąglone. Upieczone kuropatwy poznajemy najłatwiej, po prostu po smaku. Tylko młode są smaczne.

W Banku Gospodarstwa Spółdzielczego

W poznańskim wojewódzkim oddziale Banku Gospodarstwa Spółdzielczego przy ul. Armii Czerwonej wre praca. Do okienka wpłat i wypłat cisną się interesanci. Na wygodnych ławkach pod ścianą wielu odpoczywając cierpliwie, czeka na swoją kolejkę. Za biurkami, na dalszym planie, w wielkiej sali, w pośpiechu pracują maszyny do pisania i liczenia.

72 pracowników umysłowych Banku Gospodarstwa Spółdzielczego ledwie może podołać pracy. Obroty bowiem Banku zwiększają się z dnia na dzień. Dla przykładu: obrót w całym ubiegłym roku wynosił 32 miliardy złotych, w ostatnim miesiącu sierpniu 6,5 miliarda zł, w bieżącym miesiącu przewyższy sumę 20 miliardów zł. Bank codziennie obsługuje od 250—350 interesantów i załatwia ponad 3 000 różnych transakcji i spraw.

Praca Banku jest podzielona pomiędzy trzy wydziały. Tu w sali głównej urzęduje Wydział Operacyjny, obsługujący klientelę i załatwiający sprawy bieżące. W sąsiednim pokoju — Wydział Kredytowy, który udziela pożyczek nowopowstałym spółdzielniom na terenie naszego województwa. W jednym z dalszych pomieszczeń pracuje Wydział Administracyjno - Organizacyjny. Do niego należy także kontrola terenowa Jak w wielu instytucjach poznańskich i tu daje się zauważyć ciasnota lokalowa w tym niedawno odbudowanym gmachu „Społem". Ale — jak nas zapewnia p. wicedyr. Drogomirecki — z czasem i to się naprawi.

W tej samej chwili na terenie województwa w wielu oddziałach i agenturach B. G. S. także stukają maszyny do pisania i liczenia. I tam wre praca. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego bowiem obejmuje obszar całej Rzeczypospolitej. Spółdzielnie rosną, z nimi obroty i dochód udziałowców. A przoduje w tym ruchu — jak zwykle — Wielkopolska.

jp

NOWINY Sportowe

Turniej szachowy o mistrzostwo Poznania rozpoczęły

Pierwszy dzień turnieju przyniósł w rozgrywkach półfinałowych następujące wyniki: grupa 1: Żwiernik wygrał z Janikiem, obecnym mistrzem Poznania, Kaszowski wygrał z Pawlickim, a Konieczyński z Ziółkowskim. Grupa 3. Siadak wygrał ze Szczepańskim, Frala zremisował z Szarzyńskim. W grupie 5 Mięsowicz wygrał z Zalewskim, Kozłowski ze Stróżniakiem Br. i Tyikowskim ze Stoińskim. W grupie 7 Zenker wygrał z Walczakiem. 3 partie pozostały niedokończone.

We wtorek, dnia 7 bm. druga runda półfinału. Grają grupy parzyste. Między innymi gra w tej rundzie mistrz Wielkopolski Widermański oraz wicemistrz Poznania (1936) Kubicz. Turniej odbywa się w stołówce Działu Rolnictwa i Ref. Roln. plac Wolności 14. Początek gier o godz. 18.

Komunikaty

L. K. S. „Gorzovia" zawiadamia, że treningi sekcji bokserskiej pod kierownictwem fachowych instruktorów odbywają się we wtorki, czwartki, soboty w godz. 19—21 we własnej sali sportowej przy ul. 30 Stycznia 15. Z dniem 2 października br. rozpoczęły się również treningi lekkoatletów i piłkarzy. Dalsze zapisy członków do wymienionych sekcyj jak również do sekcji ping-pongowej, gier sportowych i szachowej przyjmuje się na miejscu w godz. 19—20 lub w sekretariacie Klubu, ul. Łokietka 24 parter w poniedziałki, środy, piątki w godz. 10—11.

F. C. Szolnok (Budapeszt) w Poznaniu

W czwartek, dnia 9 bm. gościć będzie w Poznaniu doskonała węgierska zawodowa drużyna piłkarska I Ligi F. C. Szolnok (Budapeszt) która rozegra spotkanie z K. K. S-em Poznań.

Nadmienić wypada, że Węgrzy przyjeżdżają w swym najsilniejszm składzie z reprezentacyjnymi zawodnikami i to: Horwatem, Vacsem, Koblatem, Nagem i innymi.

Początek spotkania o godz. 15.45 na boisku KKS w Dębcu. Dojazd na boisko tramwajami linii 2 i 4.

Czwórmecz pływacki

W dniu 12 bm. o godz. 18.30 na pływalni krytej przy ul. Wronieckiej, Poznański Okręgowy Związek Pływacki, organizuje wielkie zawody pływackie z udziałem K. S. Astra-Krotoszyn, Warta—RKS—San—HCP—Poznań.

W zawodach udział wezmą tegoroczna rekordzistka Polski Janasówna, mistrzyni Polski Szelągowiczówna i dużo innych mistrzów Okręgu.

Przetarg

Wydział Wojewódzki Poznański w Poznaniu ul. 23 Lutego 7a ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na wykonanie prac dekarskich przy naprawie dachu łupkowego na gmachu głównym Zakładu Położniczo-Ginekologicznego Poznańskiego Wojewódzkiego Związku Samorządowego w Poznaniu przy ul. Polnej nr 33.

Oferty, których wzory otrzymać można za opłatą 100 zł w gmachu Wydziału Wojewódzkiego Poznańskiego pokój 30, umieścić należy po ich wypełnieniu w nieprzejrzystej i zalakowanej kopercie z napisem: „Oferta na wykonanie prac . . ."

Na zabezpieczenie ofert składa przedsiębiorca wadium w wysokości 2% od sumy ogólnej oferty.

Wadium należy złożyć w Kasie Głównej P. W. Z. S. w Poznaniu, ul. 23 Lutego 7a.

Kwit na złożone wadium przedłożyć należy Komisji Przetargowej w dniu otwarcia ofert.

Wydział Wojewódzki Poznański zastrzega sobie prawo dogodnego wyboru oferenta bez względu na cenę, swobodnego uznania, że przetarg nie dał wyniku dodatniego.

Termin przetargu wyznacza się na dzień 9 października 1947 o godz. 10 pokój 30 w gmachu Wydziału Wojewódzkiego Poznańskiego w Poznaniu, ul. 23 Lutego 7a.

Bliższych informacji udziela się codziennie w godzinach od 10—12. 10-172

Za przewodniczącego Wydziału Samorządowego
mgr pr. St. Maciejewski
Naczelnik Wydziału Samorządowego

Poznańskie Zakłady Papiernicze w Poznaniu
plac Wolności 3
ogłaszają

przetarg nieograniczony

na wykonanie wiercenia studni w Fabryce Odlewów z Masy Papierowej w Drezdenku.

Bliższe informacje dla omawianych prac oraz ślepe kosztorysy otrzymać można w Pozn. Zakł. Pap. Wydział Ogólny.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Wiercenie Studni" składać należy w Wydziale Ogólnym tychże Zakładów do dnia 15. X. br. do godz. 10.

Otwarcie ofert nastąpi 15. X. br. o godz. 11.

Poznańskie Zakłady Papiernicze zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta względnie unieważnienie przetargu bez podania powodów i jakichkolwiek odszkodowań z tego tytułu. p5983

Przetarg nieograniczony

Zarząd Okręgu Poznańskiego — Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych w Poznaniu, ul. Sew. Mielżyńskiego 8 8 ogłasza przetarg nieograniczony na prace remontowe w budynku pałacowym w Garzynie, pow. Leszno.

a) roboty murarskie
b) „ ciesielskie i dachowe
c) „ dekarskie i blacharskie
d) „ stolarskie
e) „ szklarskie
f) „ malarskie
g) „ zduńskie
h) „ instal. wodoc.
i) „ instal. elektr.

Oferty winny być składane w biurze Zarządu Okręgu Poznańskiego Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych, ul. Sew. Mielżyńskiego 8, m. 8, w podwójnie zalakowanej kopercie z napisem:
„Oferta na remont pałacu w Garzynie, pow. Leszno"
do dnia 20 października br. godziny 12.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 12.30 w biurze — jak wyżej.

Do oferty winny być dołączone: pokwitowanie KKO Poznań na opłacenie wadium w wysokości 1% zaoferowanej sumy, odpis świadectwa przemysłowego lub wyciągu rejestru handlowego oraz oświadczenie co do sposobu i wysokości zaofiarowanego zabezpieczenia zapewniającego wykonanie umowy, jak również dokładne określenie czasu, przez który obowiązuje złożona oferta.

Składanie ofert, ich zmiana lub cofnięcie dopuszczalne jest tylko przed terminem rozpoczęcia przetargu.

Do niniejszego przetargu obowiązują tymczasowe ogólne i szczegółowe warunki budowlane.

Zwrot wadium przy ofertach nieprzyjętych nastąpi w terminie do dni 3 po przetargu, a przy ofertach przyjętych po podpisaniu umowy i po złożeniu przewidzianego w umowie zabezpieczenia należytego jej wykonania.

Warunki oddania robót są do przejrzenia w biurze Zarządu Okręgu Poznańskiego — Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych — adres jak wyżej — gdzie można otrzymać podkładki ofertowe za opłatą zł 150.

Zastrzega się prawo swobodnej oceny i wyboru oferenta oraz podziału robót pomiędzy kilku oferentów względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Zarząd Okręgowy b. Więźniów Politycznych
w Poznaniu
39924

Ogłoszenie przetargu nieograniczonego

Dyrekcja Lasów Państwowych ogłasza przetarg nieograniczony na następujące prace:

1. przy budowie toru kolejki leśnej łączącej Tartak Państwowy Jabłonka z linią kolejową Trzciel—Międzychód.,
2. budowa skrzynkarni w Krotoszynie,
3. budowa hali tartacznej w Jarocinie.
4. roboty ślusarskie w budynku przy ul. Zeylanda nr 7 w Poznaniu.

Podkładki ofertowe jak również wszelkie informacje otrzymać można w gmachu Dyr. Lasów Państw. przy ul. Gajowej 10, pokój 20.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone wadium w wysokości 1% od sumy ofertowej gotówką — do Państw. Banku Rolnego w Poznaniu Konto nr 147, a jeżeli w papierach wartościowych — do Kasy I Urzędu Skarbowego w Poznaniu na rachunek sum depozytowych D. L. P.

Termin otwarcia ofert wyznacza się na dzień 17 października 1947 r. godzinę 10 w pokoju nr 20 w gmachu Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu.

Dyrekcja Lasów Państwowych
Okręgu Poznańskiego
w Poznaniu
10-125

Państwowy Zarząd Wodny w Głogowie ogłasza

przetarg nieograniczony

na:
1. remont dźwigu w porcie Głogowie,
2. remont dwóch dźwigów w porcie Ścinawie.

Szczegółowe informacje oraz ślepe kosztorysy można otrzymać po cenie 200 zł w biurze Państwowego Zarządu Wodnego w Głogowie przy ul. Wały Bolesława, Krzywoustego 10.

Oferty należy składać na każdą ofertę osobno w Biurze P. Z. W. do dnia 14. X. 1947 r. godz. 11.30, w którym to dniu o godz. 12 nastąpi otwarcie ofert. Do oferty należy dołączyć kwit na złożone wadium w wysokości 2% sumy oferowanej. P. Z. W. zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny oraz jakichkolwiek odszkodowań z tego tytułu, jak również prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty. 10-122

Zarząd Gminny w Kotlinie, pow. Jarocin ogłasza

KONKURS

na sporządzenie planu gospodarczego lasu gminnego na okres 10-letni według wymogów obowiązujących przepisów.

Obszar lasu wynosi w 3 kompleksach (Lubinia Mała 64,11 ha, Racendów 7,60 ha i Suchorzew 8,50 ha) 80,21 ha.

Termin sporządzenia planu do dnia 1. XI. 1947 r.

Oferty z zapodaniem ceny jednostkowej za 1 ha należy składać w Zarządzie Gminnym w Kotlinie w terminie do dnia 10. X. 1947 r.

Bliższych informacji udzieli Zarząd Gminny w Kotlinie, który zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta bez względu na wysokość zapodanej ceny jednostkowej.

10-75 Wójt gminy

Zespół majątków państwowych Leopoldowice, pow. Wrocław, poczta Węgrzyn, stacja kolejowa Węgry — linii Wrocław—Międzylesie, poszukuje na okres 3 tygodni 400 ROBOTNIC i ROBOTNIKÓW do akordowego kopania buraków cukrowych.

Wynagrodzenia: od jednego hektara 60 kg cukru plus utrzymanie. Koszta podróży do Leopoldowic i z powrotem zostają zwrócone.

Przodownicy otrzymają dodatkowe wynagrodzenie za zwerbowanie ludzi. 39359

Wydział Powiatowy w Chodzieży ogłasza

przetarg nieograniczony

na dostawę 80 łożysk blaszanych do dźwigarów dwuteowych dla drewnianego mostu.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 13. X. 1947 r. o godz. 10 w biurze Powiatowego Zarządu Drogowego w Chodzieży.

Informacyj udziela w godzinach urzędowych Powiatowy Zarząd Drogowy w Chodzieży. 10-121

Zarząd Miejski miasta powiatowego Bytów Pomorze Zachodnie ogłasza

KONKURS

na stanowisko referenta podatkowego.

Kandydat powinien posiadać wszechstronne kwalifikacje w dziedzinie wymiaru wszelkich podatków komunalnych.

Uposażenie wg grupy X wzgl. IX pragmatyki urzędników samorządowych + dodatków.

Zgłoszenia z odpisami świadectw należy skierować na ręce niżej podpisanego.

10-123 (—) Wieczorek — Burmistrz

Zjednoczenie
Przemysłu Maszyn Elektrycznych
Katowice, ul. Mariacka 23
poszukuje
inżyniera-mechanika
z praktyką warsztatową w charakterze inspektora maszynowego w Biurze Produkcji.
Inżynierów-elektryków i mechaników
do pracy w Zjednoczeniu i na Zakładach.
Mieszkanie zapewnione, warunki do omówienia. Zgłoszenia kierować do Biura Personalnego Zjednoczenia. 10-118

Zjednoczenie Fabryk Cementu R. P.
Biuro Studiów i Projektów w Opolu, Damrota 10
przyjmie:
INŻYNIERÓW - MECHANIKÓW
TECHNIKÓW - MECHANIKÓW
KONSTRUKTORÓW
Warunki do omówienia. Mieszkanie zapewnione. — Oferty z życiorysem i z przebiegiem studiów należy składać w Dyrekcji Technicznej, pokój nr 30 w Zjednoczeniu Fabryk Cementu R. P. w Sosnowcu, ul. 1 Maja 22, tel. 6-11-21. 10-119

Różne

Przewozy samochodowe dalekobieżne załatwia sprawnie Koncesjonowane Przedsiębiorstwo Przewozowe, Kazimierz Falkiewicz, Poznań, Mylna 32 tel. 31-90, 99-12. 39551

Prace introligatorskie wszelkiego rodzaju przyjmuje w dom. Oferty, Głos Wlkp. nr. 39645.

OGŁOSZENIA DROBNE

P K O V — 4499 · Konto: Bank Gosp. Spółdz. nr ...

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19 tej w soboty od 8—17 tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 I piętro — Tel. 64 75 i 62-70 (wewn 5) — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Wolne posady

Robotników budowlanych przyjmiemy. Zgłoszenia: Matejki 6. 39421

Kwiaciarka samodzielna, z długoletnią praktyką potrzebna zaraz. Zgłoszenia z życiorysem i odpisami Świadectw. H. I. Nowackie, Kwiaciarnia, Leszno Wlkp., Rynek 28. 39555

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Matuszewski, Góralska 12 (Sołacz). 39503

Cieśli i robotników budowlanych przyjmę zaraz. Rzepeckiego 38 m. 4 (przy ul. Hetmańskiej). 39871

Potrzebna pomoc domowa uczciwa lubiąca dzieci. Wielka 21 m. 6. 39691

Biegły księgowy-bilansista potrzebny natychmiast. Wymagana znajomość branży drzewnej. Warunki płacy według umowy. Zgłoszenia: Tartak i Fabryka Skrzyń, Ustka, pow. Słupsk. p5937

2 laborantki lub laborantów kwalifikowanych przyjmie Klinika Chorób Dziecięcych. Zgłoszenia: ul. Marii Magdaleny nr 14, od 10—11. 39908

Przyjmiemy
robotników
do prac ziemnych.
Dla zamiejscowych nocleg
Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane, Poznań, Mielżyńskiego 26 27. p5988

Adwokat poszukuje biegłej maszynistki-sekretarki na godziny przedpołudniowe. Oferty wzgl. zgłoszenia: Adwokat T. Bojakowski, ul. Kręta 6, m. 1. p5982

Pomocnica domowa z gotowaniem, do lekkich prac domowych, ze spaniem, na dobrych warunkach, potrzebna. Zgłoszenia: „Mascotte", Strzelecka 31. p6000

Karmelkarza-cukiernika samodzielnego fachowca poszukuje zaraz. Oferty Głos Wielkopolski nr 39569.

Potrzebne bieliźniarki do męskiej bielizny. Rybaki 18, m. 3. 193

Potrzebny czeladnik szewski na reperacje. „Bata", Grodzisk (Wlkp.). 10-180

Kucharka do internatu Liceum Pedagogicznego na Ziemiach Odzyskanych potrzebna zaraz. Dobre warunki. — Oferty Głos Wielkopolski nr 39978.

10 krawców i 1 kuśnierza
przyjmie natychmiast
Wydział Aprowizacji D.O.K.P. w Poznaniu przy Ekspedycji Towarowej, wolne tory, pokój 22. 10-57

Poszukuję panienki do dziecka na pół dnia — Grodziska 22 m. 7. 39911

Obciągaczka czekoladek potrzebna na wypomożkę. Wielka 22, m. 12. c3420

Ekspedientkę branży delikatesowo-spożywczej, młodszą. — Oferty nr 100: Czytelnik, M. Focha 14. 1100

Dziewczynę na probostwo na wieś. Zgłoszenia: Wały Zygm. Augusta 10a, m. 7. 39948

Robotnik do odwożenia paczek na pocztę może się zgłosić. Gospodarcze Zrzeszenie Samorządu Terytorialnego w Warszawie, Oddział w Poznaniu, Św. Marcin 66/67 m. 28. c3411

Poszukiwana jest sekretarka do Zw. Zaw. Prac. Skarbowych w Poznaniu, znająca prace biurowe. Oferty życiorysem i odpisami Świadectw składać należy nr 3270: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c3412

Potrzebna pomocnica na ½ dnia. Focha 36, m. 9. 39955

Cukiernika deseranta poszukuje Cukiernia A. Dubicki, Świdnica, Rynek 5. 39953

Posługaczka potrzebna. Daszyńskiego 29, m. 6. Zgłoszenia: 14—16. 39951

Technika
mechanika i księgow. kwalifikowanego
mieszkanie na miejscu
zaraz przyjmie
„Lubań — Wronki" Przemysł Ziemniaczany S. A., Wytwórnia w Bronisławiu, p. Strzelno, pow. Mogilno. 10-82

Potrzebna ekspedientka rzeźnicka, obeznana z wyrębem mięsa do Inowrocławia. Informacje: Poznań, Kossaka nr 16 m. 5. 39965

Podmistrz murarski, robotnicy budowlani potrzebni. A. Hoppel, budowniczy. Zgłoszenia: Targi Poznańskie. 39975

Stach z Błękitnej Ciątki

napisał Tad H. Nowak — ilustr. A. Bilski

Na ulicach Warszawy roiło się od niemieckich mundurów. Coraz to nowe rozporządzenia stopniowo ograniczały swobodę ludności. Żydzi poddani zostali nakazowi noszenia opasek z syjońską gwiazdą. Wprowadzono godzinę policyjną.

Często ciszę nocy przerywały pojedyncze strzały i rankiem tylko ślady świeżej krwi męczeńskiej były świadkiem tragedii.

Stach teraz pilnie słuchał rozmów ojca z Michałem. Obraz martyrologii narodu coraz wyraziściej rysował się przed jego oczami.

251



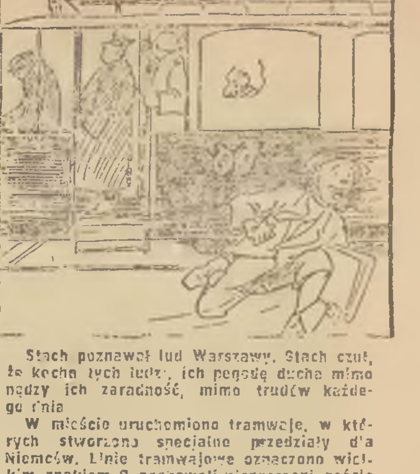
I nie było w Stachu nienawiści. Było za to pragnienie walki z wrogiem. A wróg wciskał się coraz więcej do miasta. Niemcy uchylili teraz maski. Pokazali właściwe oblicze. Całe miasto żyło w przerażeniu, gdy rozeszła się potworna wieść o Wawrze. Krwiożercy Niemcy rozstrzelali tam kilkudziesięciu Polaków za rzekome zabicie żandarma. „Pomścimy Wawer" wypisywały na murach domu nieznane ręce. Stach czytając te napisy rozumiał i to, ż Polacy krzywd wyrządzonych nigdy nie zapomną.



A przecież nieraz zabiło serce Stachowe. Idzie oto wzdłuż ulicy Chmielnej, gdy zdala dochodzą go tony, chyba uszom nie ufać... tony „Warszawianki". „Hej, kto Polak na bagnety" brzmi hymn wygrywany przez uliczną orkiestrę. Byli to, jak się Stach potem dowiedział, bezrobotni muzykanci zamkniętych teatrów w Warszawie. Bieda wyrzuciła ich na ulicę. Grali tedy, a zgrabiałe dłonie wydobywały z instrumentów tony, które ciepłem wpływały do polskich serc.



I nie rzadko śmiały się oczy tłumu na widok Niemców, którzy „hojną" ręką rzucali muzykantom grosze za ich piękną grę. Śmiano się, gdy butny gestapowiec poufale poklepywał skrzypka po ramieniu w chwili, gdy cała ulica rozbrzmiewała nieznanymi Niemcom słowami „Oto dziś dzień krwi i chwały".



Stach poznawał lud Warszawy. Stach czuł, że kocha tych ludzi, ich pogodę ducha mimo nędzy ich zaradność, mimo trudów każdego dnia

W mieście uruchomiono tramwaje, w których stworzono specjalne przedziały dla Niemców. Linie tramwajowe oznaczono wielkim znakiem O zarezerwowali nieproszeni goście wyłącznie dla siebie.

Szuka posady

Uczciwa praczka pierze po domach. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 39800.

Kierownik, mechanik samochodowy, rzutki i energiczny, dobry organizator obejmie kierownictwo działu mechanicznego w większych zakładach wzgl. mniejszego warsztatu Oferty Głos Wlkp nr 39703.

Starsza gospodyni, kucharka, bez spania, szuka pracy. Oferty: „PAR", Ratajczaka 7, pod 10,147. p6001

Maszynistka na godziny przed, po południu, ewtl. zastępstwo. Oferty: „PAR", Ratajczaka 7, pod 10,131. p5986

Krawcowa samodzielna, pierwszorzędna siła, z długoletnią praktyką, poszukuje odpowiedniej posady. — Oferty Głos Wielkopolski nr 10-113.

Panienka inteligentna, bezdomna, przyjmie posadę, najchętniej wychowawczyni 1—2 dzieci ponad 4 latka w dobrym domu 15. 10., ewtl. 1. 11. lub jakąkolwiek inną pracę z utrzymaniem i spaniem. Referencja pierwszorzędna. Oferty: Poste-restante Poznań 6, E. M. R. 19. 39859

Panna, lat 30, uczciwa, z prowincji, przyjmie pracę w składzie. Of. Głos Wlkp. nr 39895.

Nauka

Kursy pisania na maszynie. Ślepą metodą, wszystkimi palcami. Piotr Pieprzycki, Poznań, al. Marcinkowskiego 26, tel. 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. p5849

Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje: Lublin skr. poczt. 105. 10-13

Kursy stenografii i pisania na maszynie. Wpisy: Kursy Handlowe, pl. Wolności 2. 39180

Tańców kursy początkujące rozpoczyna baletmistrz Szczurek. Zeylanda (Przecznica) 2. 39549

Kto z panów dypl. inż. elektryków silnoprądowców przygotuje do egzaminu dyplomowego za wysokim wynagrodzeniem. Oferty nr 3250: Czytelnik, Armii Czerwonej 1 c3392

Łaciny, greckiego, francuskiego udziela student U. P. Garncarska 10, m. 8. c3407

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, al. Marcinkowskiego 2a. 39744

Kreślić uczy „Teczka rysunków rzutowych". Wydawnictwo Instytutu Rzemieślniczo-Przemysłowego, Poznań, Działyńskich 4. Cena 180 zł. p5979

Stenografia wszystkich systemów księgowość, rachunki. Kromczyńska, Skarbowa 6 pokój 28. p5975

Osobiste

Hallo uwaga! Nadszedł nowy transport akumulatorów motocyklowych i radiowych — „Emka", ul. Wrocławska 30. p5987

Sprzedaże

Lampki nagrobkowe poleca Wytwórnia Chemiczno-Techniczna, Wł. Wiśniewski, Poznań, Dąbrowskiego 79, tel. 91-04. p5790

Meble różne, wielki wybór korzystnie Janiak Poznań, ul Rybaki 6, w podwórzu p5871

Sypialnie, jadalnie, kuchnie, różne stoły, najtaniej Stolarnia, Kopernika 3. 39393

Pianina najkorzystniej Poznański Skład Pianin. Ogrodowa 1. narożnik Półwiejskiej. p5876

WEŁNA
Czesław Białecki
SKUP - WYMIANA - HURT.
Uprawniona Agentura Central: Krajowych Surowców Włókienniczych
POZNAŃ, Roosevelta 19
Tel. 70-57
Oddział w Bydgoszczy
ul. Dworcowa 55 Telefon 33-13
Biura czynne od 8—15 tej, w soboty od 8—13-tej.
p5796

Maszyn biurowych, kupno — sprzedaż — naprawa, Piotr Pieprzycki, al. Marcinkowskiego 26, tel. 23-62. Przepisywanie — powielanie. p5850

Niwelator Zeissa, model C sprzedam. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 39653.

Parcele Obornicka, Komandoria, Dąbrowskiego, Kórnicka, Sołacz korzystnie sprzeda — „Osadopol", Poznań, Rzeczypospolitej 9. tel 90-09 p5550

Maszyny i narzędzia do obróbki drzewa i metali poleca i zakupuje Dom Handlowy, Okazja, Grobla 1b. 10-19

Meble pojedyńcze oraz komplety poleca korzystnie Dom Komisowy, Św. Marcin nr 75. p5944

Nowa wirówka, mielc 600 ltr., sprzeda firma Maszyny Rolnicze, Gniezno, Moniuszki 1, telefon 11-52. 10-27

Flatlock 4-igłowy, bez podstawy, okazyjnie do nabycia. — Oferty kierować do Głosu Wielkopolskiego Gniezno, nr 11 52 10-28

Materace, tapczany, fotele, leżanki, „Rekorda", Stary Rynek 29 (Kurzanoga). p5069

Urządzenie składowe kompletne z szufladami sprzedam. Of. Głos Wlkp. nr 39629.

Tapczany, fotele, leżanki, materace wykonuje Garbary 35, narożnik Woźnej, Waligóra. 39617

Parcele budowlane, przemysłowe, największy wybór, najtaniej „Osadopol", Rzeczypospolitej 9 p5971

Autko dziecięce, nowe, tanio. Wilda Prądzyńskiego 56 m. - 7. 39586

Maszynę do szycia, nowoczesną, krytą, sprzedam. Chłapowskiego 3 m. 3. 39690

Kasę rejestracyjną „National", dwie obsługi, jak nowa, sprzedam Zawady 4, m. 20. 39741

Szczenięta rasowe boxy, czujne, ostre. Działyńskich 2, m. 2. 39765

Szafa trzydrzwiowa, łóżka, łóżeczka dziecięce korzystnie. Stolarnia, Sikorskiego 1. k1760

Dla młynarzy! 4-działowy pytel płaski, aspirator, mieszarka do mąki, 5 śrutowników, czyszczarnia spichrzowa Foraus, sprzeda — Samopomoc Chłopska Cerekwica, pow. Poznań stacja kolejowa Mrowino 39442

Jesionka męska, czarna, na jedwabiu, na wzrost niższy, tanio. Mickiewicza 34, m. 9. f89

Sprzedam sklep spożywczy, niski parter, z mieszkaniem okazyjnie. Oferty Głos Wielkopolski nr 39905.

Radio - Graetz, 4 zakr., oko, na stalówkach, korzystnie. Żupańskiego 4, m. 17 k1774

Radio 5-lampowy, 3 zakresy, zmienny. — Daszyńskiego 40, m 9. 39904

Okazja! Futro łapki czarne. Długa 3, skład, tel. 36-53. f90

Do trumny przybory i pantofle. J. Zarachowska, Poznań, al. Marcinkowskiego 16, I ptr. (nar. Marcina). Telefon 14-94. p5508

GUZIKI, PODSZEWKI
do ubrań, kostiumów i płaszczy
poleca
T. ANDRZEJEWSKI
Szkolna 12 - tel. 85-01.
p5479

Sypialnia jasna, modna, w dobrym stanie, bufet dębowy, biurko używane, sprzedam. Madalińskiego 5, m. 2. k1779

Piece przenośne sprzedam. — Al. Wielkopolska 39. c3402

Motocykl setka, bardzo dobrym stanie, sprzedam. Dębiecka 3, m. 3. 39776

6 opon z dętkami 600×16, naprawiane, sprzedam. Długosza nr 20, m. 6, Leonowicz. 39797

Mamy do oddania dynamo „Bergmana" K W 18. Volt 300, Amp. 60. Zespół Dobrojewo, poczta Ostroróg, pow. Szamotuły. 10-76

Olejarnię mechaniczną na prase hydrauliczną, nowa, okazyjnie sprzedam. Oglądać można: Woźnicki, Nakło n. Not., Lipowa 2. 10-79

Budowlę niewykończoną na cele przemysłowe, 2 ubikacje à 150 m², sprzedam. — Adres wskaże Głos Wlkp. nr 10-97

Magazyn mebli, jadalnie, sypialnie, kuchnie, tapczany, fotele. — Banaszyński, Poznań, Półwiejska 20. 10-100

Sprzedam rower męski. Wawrzyńca 29, m. 10. 10-104

Sprzedam Penicylinę, 1 000 000 jednost. Poznańska 27, m. 11. 39801

Ubranie czarne, bez kamizelki, na małą osobę. Jackowskiego 17, m. 6, godz. popołudn. 39804

Aparat spawalny Perun, autogen, komplet, Bool, różne narzędzia. Stablewskiego 1. m. 4, Łazarz, od 17—20. 39809

Futro źrebce brązowe i biały lis polarny sprzedam korzystnie. Adres wskaże firma „Nadmłyn", ul. Kanałowa. 39811

Sypialnię, jadalnię dębową — sprzedam okazyjnie. Daszyńskiego 120, sklep spożywczy. 39814

Garnitur skórzany (kurtka, bryczesy, czapka) sprzedam korzystnie. — Dąbrowskiego 44. m. 1. c3381

Futro, czarne źrebce, w dobrym stanie, na średnią szczupłą figurę, sprzedam. Daszyńskiego nr 147, m. 4. 39831

Tanio, nowe urządzenie sklepowe, antyk sekretarzyk, jadalnia, łóżko, lustro, lampa. Kręta 6, m. 1. c3378

Futro źrebce francuskie, modny fason. Kościelna 26, m. 8. 39821

Olej codziennie świeży poleca Olejarnia, Niska 3, tel. 17-86. p5961

Sypialnia 20 tys., złote pióro. Słoneczna 17, m. 2 (do 17 godz.) p5962

Sprzedam 2 młode wyżły czystej rasy. Nadbrzeże 49, m. 1. c3385

Ciągnik 22 KM przyczepką. — Św. Marcin 45a, I p., front. c3386

Smoking, pierwszorzędny stan, materiał przedwojenny. Staszica 21, m. 2. c3391

Kupna

Kupuję stale filc, koce, gumę i skórę. Focha 29 m. 8. p5187

Sypialnię kupisz tanio — Stolarnia, Poznań, Św. Wojciecha 2. 39519

Filc, koce, odpadki skórzane, skórę kupuję. pracownia. Focha 6. 39568

Kombinezon motocyklowy oraz czapkę kupię. — Grottgera 13, m. 2. 39844

Kupię dom w Poznaniu. Pośrednicy wykluczeni. Oferty „PAP", Poznań, Mielżyńskiego 8. nr 4283/47. 10-1

„Czytelnik" uczy obcych języków!

Z dniem 15. X. br. wznawia „Czytelnik" serię kursów języków obcych, zapoczątkowanych z wielkim powodzeniem w ub. roku.

Kurs obejmuje języki:

angielski
francuski
łaciński
niemiecki
rosyjski

Zapisy przyjmuje i informacji udziela Wydział Kulturalno-Oświatowy „Czytelnika", ul. Marsz. Focha 14, tel. 62-31. 39946

Lampy kuchenne, palniki, knoty do lamp poleca Marian Lesiński, Żydowska 33. p5978

Deutz — motor do młockarni sprzedam. Wiadomość: Warsztat Mechaniczny, Rzeczypospolitej 9, tel. 11-58. p5990

Generator Volt 220/380 KVA 15 sprzedam. Wiadomość: Warsztat Mechaniczny, Rzeczypospolitej 9, tel. 11-58. p5991

Piec żelazny, z szamotem, tanio sprzeda firma Renoma, Stary Rynek 23. p5992

Sprzedam kaszarnię i palarnię kawy. Gniezno, Stalina 21. 10-110

Pantofle domowe, eleganckie, futerkiem, drewniaki, naprawy, także powierzonego materiału (resztki). — Pracownia, Kossaka 22. 39863

Ławki stolarskie narzędziami, dobrym stanie. Budnowski, Grodzisk Wlkp., Krzywa 1. 39864

Fortepian Ibach, koncertowy krótki, nadzwyczajna okazja. sprzedam. Kopernika 6, m. 12. 39866

Kasy ogniotrwałe na sprzedaż Poznań, Wierzbięcice 46, w podwórzu, Ślusarnia. 39888

Kamienicę, willę, parcele, gospodarstwa, składy, sprzedaję. Pijanowski, Półwiejska 26. 39889

Kapustę zimową, marchew jadalną, buraczki i inne warzywa dostarcza i kupuje Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza Poznań, ul. Dąbrowskiego 12, tel. 73-55. 10-133

Dom wolnym składem, mieszkaniem, 900 000. Pijanowski, Półwiejska 26. 39890

Willę Poznaniu, 2 morgi ogrodu sprzeda Pijanowski, Półwiejska 26. 39891

Parcelę 730 m², Promienistej, 280 000. Pijanowski, Półwiejska 26. 39892

Dom Poznaniu, wolnym mieszkaniem, ogrodem, sprzeda Pijanowski, Półwiejska 26. 39893

Wózek dziecięcy, autko, okazyjnie, ewtl. zamiana sportkę. Staszica 15, m. 1. 39896

Zündapp 200 tanio sprzedam. „Wat", Grunwaldzka 3, podwórze, tel. 73-30. 39841

Płaszcz skórzany okazyjnie. — „Wat", Grunwaldzka 3, podwórze, tel. 73-30. 39842

Samochód BMW tanio sprzedam. Przemysłowa 33. 39897

Maszyna do szycia, stół do ciężkiej maszyny, szafa, okazyjnie. Cybińska 13, m. 4. 39853

Dom willa i domek gospodarczy na przedmieściu Poznania, wolne, sprzedam. Daszyńskiego 50, skład kapeluszy. k1748

Dachówka holenderska, 5 tys. sztuk, 20×40 cm oraz karmónkę holenderską. Państw. Browar, Kobylepole — telefon 44-90. c3408

Dentystyczne artykuły kupuje sprzedaje „Dental", Szrama i Kapczyński, Poznań, ul. Fredry 3. u5303

Szafę do garderoby kupimy. Siemiradzkiego 3a, m. 4. 39843

WEŁNĘ owczą surową stale kupuje i zamienia na tkaniny gotowe albo na włóczkę maszynową i szydełkową. Płaci najwyższe ceny. ŁÓDZKA HURTOWNIA Art. Włókienniczych, Poznań, M. Focha 16 w Hali Targów Poznańskich, naprzeciw Dworca Zachodniego Tel. 63-31. p5857

„Steyr 200" silnik 4-cylindrowy, w bardzo dobrym stanie, oraz drążki sterowe — kupi Przedsiębiorstwo Budowlane „Dźwigar", Katowice, ul. Górnicza 8, tel. 318-45. p5973

Maszyny do pisania, liczenia, artykuły biurowe kupuje Kochanowicz Ska, plac Wolności 13 (obok 3Maja). 10-52

Opony, dętki samochodowe i motocyklowe, każdą ilość kupuje Wulkanizacja, Dąbrowskiego 89. 10-39

Urząd Wojewódzki Poznański — Wydział Oświaty Rolniczej w Poznaniu, plac Wolności 14 ma zapotrzebowanie na znormalizowane stoliki klasowe, mocne krzesła, szafy biblioteczne i internatowe. Konkretne oferty pisemne przyjmuje się do dnia 12 bm. Nie uwzględnione bez odpowiedzi. 10-111

Zamiana

Dwa pokoje kuchnią, frontowe, śródmieściu, zamienię 1 pokój kuchnią. Oferty: „PAR", Ratajczaka 7, pod 10,145. p5999

Zamienię mieszkanie 2 pokoje kuchnią, frontowe, centrum Poznania na Gdynię — Sopot. Czytelnik, Gniezno, nr 164. 10-109

Wolne lokale

3 pokojowe mieszkanie na drobny przemysł, biuro, centrum, za zwrotem remontu. Oferty „PAR" Ratajczaka 7 pod 10,63. p5935

Skład odstąpię lub zamienię na mieszkanie. — Oferty Głos Wielkopolski nr 39901.

Pokój studentce medycyny. — Oferty nr 3279: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c3421

Mieszkanie
3 pokoje, komfort, 3 piętro front, czynsz 5 lat, w centrum
wydzierżawię.
Zgłoszenia: Ogrodowa 11. p5902

Interesanci, którzy reflektowali pokój kuchnią, są proszeni. Pamiątkowa 25, Nowicki. 39900

Lokale w centrum
frontowy parter, nadające się na biura, cichy przemysł, hurtownie, magazyny wydzierżawię.
Ogrodowa 11. p5901

Szuka lokalu

Ciepły zaciszny pokój Sołacz lub pobliże dobrze opłaci student trzeciego roku. Oferty Głos Wielkop. nr 39791.

Dla bezkonkurencyjnej poważnej produkcji poszukujemy obszernych, jasnych suchych pomieszczeń przemysłowych, na warunkach spółki. Konkretne zgłoszenia tel. 87-83. godz. 16—18. p5924

Studentka poszukuje pokoju. Cena obojętna. Kantaka 11 — „Ellen". c3398

Dwa pokoje z kuchnią poszukuje lekarz. Dam 110 tysięcy. Oferty Głos Wlkp. nr 39906.

Za wszechstronne korepetycje rodzeństwo - studenci szukają pokoju. Of. Gł. Wlkp. nr 39867.

Studentka szuka pokoju, może być całym utrzymaniem. Cena obojętna. Oferty Głos Wielkopolski nr 39839.

Poszukuję pokoju umeblowanego. Cena obojętna. Udzielę konwersacji francuskiego. Of. Głos Wielkop. nr 39816.

Studentka poszukuje pokoju za dobrym wynagrodzeniem. Oferty Głos Wlkp. nr 39820.

Student, dobrze sytuowany, poszukuje pokoju w kulturalnym domu. Of. Gł. Wlkp. nr 39829.

Poszukuję do 2 pokoi kuchnią miejscowość Puszczykowo — Puszczykówko. Płacę mniejszy remont lub czynsz z góry. — Oferty Głos Wlkp. nr 39830.

Pokoju z kuchnią w Puszczykowie — Puszczykówku poszukuję. Warunki do omówienia. Oferty nr 3238: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c3380

Pokoju niekrępującego poszukuje kupiec przyjezdny 1—2 razy tygodniowo. Okolica i cena obojętna. Oferty nr 3245: Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c3387

Dwa pokoje na pracownię poszukuję. Zgłoszenia: tel. 29-64. c3388

Pokoju umeblowanego, pożądane centralne ogrzewanie, łatwy dojazd dworca, poszukuje samotny, solidny, młody nauczyciel. Opłaci gotówką, lekcjami angielskiego. Oferty Głos Wielkopolski nr 39763.

Studentka poszukuje umeblowanego pokoju. Cena obojętna. Łaskawe zgłoszenia kierować: Słowackiego 18, m. 5. 39771

Szukam pokoju, najchętniej z utrzymaniem i telefonem. Dobrze zapłacę. — Oferty Głos Wielkopolski nr 39785.

Sędzia, samotny, szuka pokoju umeblowanego, skromny, nieduży, odległe dzielnice wykluczone. Of. Gł. Wlkp. nr 39789.

Pokoju umeblowanego bez pościeli szuka młode bezdzietne małżeństwo. Oferty Głos Wielkopolski nr 39711.

Spokojne rodzeństwo, studenci A. H., spiesznie poszukuje pokoju. Of. Gł. Wlkp. nr 39720.

Zguby

Zgubiono zaświadczenie rejestracji wojskowej RKU Poznań na nazwisko Czesław Sojecki. 39996

Unieważniam zagubioną kartę rejestracyjną RKU Jarocin, świadectwo czeladnicze (kowalskie) na nazwisko Jan Grygiel, Jarocin, Walki Młodych nr 14, m. 8. 10-113

Unieważniam zagubioną kartę rejestracyjną RKU Poznań na nazwisko Józef Andrzejewski. 39865

Zaginął młody szpic lekko kremowy. Dąbrowskiego 33, m. 8. Zwrot wynagrodzę. 39934

Unieważniam zielone prawo jazdy nr 26148. Benedykt Kijanowski 39808

Pies owczarek alzacki (wilczur) zaginął. Opis: growa żółta, czarny grzbiet, brązowo podpalony. Dwie obroże łańcuszkowe z smyczą. Łaskawy znalazca odda dobrym wynagrodzeniem. Ostrzega się przed kupnem. Kaźmierczak, Ugory nr 89. Tresura psów. 39903

Unieważniam kartę rejestracyjną, milicyjną na nazwisko Edward Odrobny. 39860

Zgubiona legitymację na zniżkę kolejową na nazwisko Janina Rodewald. 39899

Unieważniam akt zadwczo-odbiorczy na samochód Fiat, Simka nr rej. A 57042, silnika 081347, wystawiony przez Ministerstwo Komunikacji i Reform Rolnych, nazwisko Feliks Bilon, Szamotuły. 10-59

Unieważniam zagubioną książeczkę tożsamości koni na nazwisko Walenty Muskalski, Pisarzowice, poczta Mąkoszyce, pow. Kępno. 10-55

Unieważniam książeczkę wojskową wydaną przez RKU Poznań-miasto, czerwone prawo jazdy nr 3, wydane przez Okręg Urzęd Samoch., na nazwisko Józef Wydarkiewicz, Poznań, Samarzewskiego 48. 39640

Unieważniam skradziony indeks Wydziału Lekarskiego U. P. na nazwisko Zofia Czyżewska 39689

Unieważniam zagubione świadectwo szkolne, karty odzieżowe i żywnościowe na nazwisko Józef Zioło, wieś Puzno, gm. Markosice, pow. Gubin. 10-85

Unieważniam zagubioną kartę RKU Siedlice na nazwisko Julian Szeski, grom. Niemaszchleba, pow. Gubin. 10-86

Unieważniam zagubioną kartę rowerową nr 5116, wydaną przez Zarząd Miejski Kórnika, nazwisko Roman Jańczyk. c3390

Unieważniam zgubioną legit. szkolną nr 81 na nazwisko Zbigniew Świątkiewicz. k1770

Unieważniam kartę rejestracyjną RKU Miechów na nazwisko Przemysław Buś, ur. 1923. f83

Unieważniam zgubione dokumenty na nazwisko Stefania Kentzerowa, Poznań, Grodziska 26, m. 3. 39736

Unieważniam zagubione zezwolenie na sprzedaż wyrobów tytoniowych (koncesje). Antonina Maciejewska, Leszno, Stalina nr 14a. 39743

Zgubiony dowód osobisty na nazwisko Wiktoria Kanarek unieważniam. 39755

Zagubioną kartę rejstracyjną RKU Poznań-Miasto na nazwisko ppor. Mieczysław Muszyński unieważniam. 39780

Unieważniam zagubioną kartę rejestracyjną nr 1056, wydaną przez 4 Urząd Skarbowy na sprzedaż obuwia dziecięcego i starzyzny na nazwisko Józef Owieśny, Poznań, Za Groblą 2, m. 5. 39782

Unieważniam skradzione zameldowanie oraz inne dokumenty. Stanisław Jagaciak. 39795

Unieważniam skradzioną kartę ewakuacyjną, 3-mies. kartki żywnościowe, dowód zameldowania, rachunek za radio, zaświadczenie Urzędu Likwidacyjnego na nazwisko Anna Kaczak, Zielona Góra. 10-73

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną, zaświadczenie rejestracji poborowej, metrykę urodzenia, świadectwo moralności. Zdzisław Olszak, Kórnik. 10-84

Unieważniam zaginione zaświadczenie rejestracji wojskowej, wystawione w 1945 r. przez RKU Konin na nazwisko Toklimir Legocki. 39952

Dnia 3. 10., piątek, wieczorem Opera — Dąbrowskiego, zgubiono rękawiczkę skórzaną, brązową. Oddać wynagrodzeniem: Słowackiego 21, m. 5. 39959

Zgubiłam sobotę godz. 7.30 zegarek chrom. Cyma hallu Dworca Zachodniego. — Uczciwego znalazcę proszę zwrot. Wynagrodzę. Tel. 64-66. 39960

Unieważniam zagubione: legitymację U. Sp., odcinek zameldowania, kartę RKU i inne dokumenty. Franciszek Stróżyk. 39944

Unieważniam zameldowanie milicyjne, kartę rowerową na nazwisko Edward Matelski. 39931

Zgubiona kartę RKU Poznań, dowód osobisty inne na nazwisko Ignacy Wilhelm unieważniam 39907

Pies spaniol przybłąkał się. — Odebrać: Sikorskiego 5, m. 18. 40035

Unieważniam zagubiony kwitariusz rachunkowy. Znalazcę upraszam oddać za wynagrodzeniem: Janina Małachowska, Siemiradzkiego 11, pracownia pantofli damskich. 40050

Podaję do wiadomości, że 13. 6. 1947 w Nowym Tomyślu został zamieniony rower męski marki Primurus nr 98260 na rower męski marki Prazision nr 1085. Zainteresowany może zgłosić się w 14 dniach pod adres: Stanisław Nowak, Granowo, pow Nowy Tomyśl. f96

Dnia 28. 9. 1947 zagubiono pociągu do Zielonej Góry torebkę, kartę rejestracyjną, policyjne zameldowanie na nazwisko Wiktoria Sworowska, Poznań, Zagórze 5a. Dokumenty unieważniam. 39932

Unieważniam zagubioną książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, wydaną w Obornikach na nazwisko Stanisław Runowski, Pamiątkowo, pow. Oborniki. 39980

Skradzione zameldowania policyjne moje, córki Danuty i syna Wojciecha, dokument służbu cywilnego i kościelnego unieważniam. Zofia Smólska. 40005

Zagubione prawo jazdy, dowód rejestr. motocyklu, pozwolenie na broń (fuzja). Jerzy Marchwicki, Poznań, Sienkiewicza 10. 40011

Unieważniam zagubioną kartę, wydaną przez RKU Jarocin na nazwisko Leon Spitalniak, Nosków, pow. Jarocin. 39976

Unieważniam skradziony indeks Wydziału Lekarskiego U. P. na nazwisko Zdzisław Traunfellner. 39688

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną RKU, wystawioną w Krakowie na nazwisko Karol Strzelecki, zamieszkały w Rawiczu, Rynek. 40052

Poszukiwania

Kto wracający z Rosji zna losy Zygmunta Czyżewicza z Brzuchowic obok Lwowa, proszony jest dać wiadomość na adres: Maria Czyżewiczowa, Strzelce Opolskie, Szczepanek. 10-159

Stanisław Anioła, lat 37, wyszedł z domu dnia 26. 9. 1947 roku, dotychczas nie powrócił. Ubrany był szary garnitur, białą koszulę w czerwone paski, czarne półbuty, bez nakrycia głowy. Jest umysłowo chory. Wiadomość proszę kierować: Franciszek Anioła, Poznań, Marcelego Mottego 8, m. 6. 39968

Różne

Artystyczne cerownia przyjmuje wszelką garderobę. Wykonuje szybko, fachowo i tanio. Półwiejska 9a, I ptr. p5997

Wypożyczam porcelanę, szkło stołowe, na każdą uroczystość. Lesiński, Żydowska 33. p5977

Emerytka księgowa poszukuje na Łazarzu noclegu. — Oferty Głos Wielkop. nr 39872.

Wypożyczalnia ubrań, sukień, welonów. Ciesielski, Paderewskiego 1, tel. 12-64. 10-98

BePeHa, Biuro Pośrednictwa Handlowego przyjmuje zlecenia kupna lub sprzedaży wszelkich rzeczy i towarów. Poznań, ul. Wielka 9, I ptr., tel. 23 08. 10-103

Wróciłam! — Maria Kirschke, krawcowa Polna 17, m. 3 — dawniej Ogrodowa 12, m. 12. 39603

Wykonuję pierwszorzędną garderobę damską i dziecięcą. Słowackiego 24, m. 7. c3379

Dypl. księgowy-bilansista, specjaln. podatki, prowadzi dorywczo księgowość. — Oferty Głos Wlkp. nr 39770.

Powiększenia portretów różnych fotografii wykonuje dla przedsiębiorców-agentów szybko, fachowo. Łódź, Piotrkowska 21, Domaracki. 10-83

Matrymonialne

Pani starsza emerytka, pozna kulturalnego pana około 60 lat, cel matrymonialny. Of. Gliwice, Śląsk, Poste-restante „Wschód" 10-56

Lekarka młoda, przystojna, zamożna, wyjdzie zamąż. Poste-Restante, Poznań I, Mirkowska. 100 96

Panna, lat 38, pozna pana do lat 48. Cel matrymonialny. Oferty Głos Wlkp. nr 39740.

Ułatwiam zapoznania małżeńskie paniom, panom dyskretnie. — Wita, Poznań-Górczyn, Zgoda 24, m. 1. 39873

Wdowa z dobrej rodziny, miłego usposobienia, właścicielka gospodarstwa wiejskiego (62 ha), zapozna pana, najchętniej kupca, właściciela sklepu w wieku 42—48 lat. Cel matrymonialny. Oferty Głos Wielkopolski nr 39362.

Program audycyj radiowych na czwartek 9. 10. br.

6.00 Aud. por.; 6.15 Dziennik; 6.30 Muz.; 6.50 Program; 6.57 Sygnał; 7.00 Muz.; 7.15 Wiad.; 7.30 Muzyka; 7.55 Informacje; 8.05 Skrzynka PCK; 11.57 Sygnał i hejnał; 12.06 Wiad.; 12.15 Melodie ludowe; 12.30 Aud. dla wsi: „Po klęsce maciejowickiej" — pogad.; 12.40 Pieśni Beethovena; 13.00 „Z mikrofonem po kraju"; 13.10 Koncert rozrywk.; 14.00 Najpiękniejsze walce; 15.00 Muzyka taneczna (płyty); 15.20 Śpiewajmy piosenki — aud. dla dzieci; 15.40 Utwory skrzypcowe; 16.00 Dziennik; 16.20 „Zagadki muzyczne" — aud.; 16.40 Z naszej radiofonii; 16.50 Pogad. gospod. z W-wy; 17.00 Muzyka; 18.00 Nadprogram; 18.10 Wiad. bież.; 18.15 Kącik językowy; 18.20 Koncert życzeń; 18.50 Pogadanka pt. „Święto zbratania Wojska Polskiego ze społeczeństwem wielkopolskim" — wygłosi Prez. M. Poznania mgr St. Sroka; 19.00 Aud. TUR-u „Kraje Bliskiego i Środkowego Wschodu — Irak"; 19.10 Aud. dla wojska; 19.40 VII Sonata Prokofiewa w wyk. Wład. Szpilmanna; 20.00 „Z szerokiego świata"; 20.15 Reportaż; 20.25 Audycja rozr.; 20.59 Sygnał; 21.00 Dziennik; 21.30 Rezerwa muzyczna; 21.45 Słuch. pt. „Zdrajca" wg Aleksego Tołstoja; 22.10 Wiad. sport. z W-wy; 22.15 Koncert orkiestry tanecznej; 23.00 Wiad.; 23.10 Program na dzień następny; 23.20 Wiad. sport.; 23.25 Słynni soliści; 23.55 Z ostatniej chwili.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik"
Redaktor naczelny: Jan Zagierski.
Godziny przyjęć: Redaktor naczelny od 12—13: sekretarz redakcji od 10—11
Niezamówionych rękopisów redakcja nie zwraca
Za dział ogłoszeniowy redakcja nie odpowiada
Prenumerata miesięczna: w Poznaniu w agenturach i kioskach 85 zł z odnoszeniem do domu 95 zł na prowincji pocztowa 90 zł pod opaską 95 zł
Kolportaż (prenumerata pojedyńcze egzemplarze i kolporterzy): Poznań ul Świerczewskiego 3, tel 78-64 oraz ul Daszyńskiego 48 tel 94-17 28-62 dyrekcji 94 18 — Konto KO „Czytelnik" — Poznań V-4400 Bank Gospodarstwa Spółdzielczego nr 25
Adres redakcji i administracji: Poznań ul Wyspiańskiego 10 tel 64 75 / 62-70
Oddziały: Gniezno ul Dąbrówk. 1, Gorzów ul. Łokietka 24 tel 318, Ostrów ul Kościelna 9 tel 753: Zielona Góra ul Lenina 7
Cennik ogłoszeń podajemy trzy razy w tygodniu
Adres Biura ogłoszeń: Poznań ul Wyspiańskiego 10 I ptr telefony: 64-75, 62-70 (wewnętrzny 5)
Konta: PKO Poznań nr 4499 Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Poznań nr 8
Tłoczono w Drukarni Św Wojciecha pod Zarządem Państw. w Poznaniu K—33423